Nr. 322. (z dod. por.) Dnia 21 listopada. Sroda. Dnia 9 (21) listopada 1894 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA. Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdynastępny raz kop. 20. Nekrologja za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 3 kop. Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop. Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— Jutrzejsza uroczystość św. Cecylji, patronki muzyki, obchodzona będzie w kościele N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim) solenną wotywą o godzinie 10-ej zrana, jak również w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim).

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Petersburg 20 go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Ze stolic europejskich otrzymano telegramy o odprawionych wczoraj nabożeństwach żałobnych z powodu pochowania Ciała spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go. Magazyny były pozamykane, miasta w żałobie.

Paryż 20-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— We wszystkich miastach prowincjonalnych Francji obchodzono dzień wczorajszy pogrzebu Jego Cesarskiej Mości spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go uroczystemi obchodami żałobnemi wśród tłumnego napływu ludności i z udziałem władz.

Sofja 21-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Sobranje, na wniosek swojego przewodniczącego, uchwaliło złożyć na grobie Jego Cesarskiej Mości spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go złoty wieniec żałobny i zawiesiło na znak żałoby posiedzenie.

— W d. 19-ym listopada, jako w dzień pogrzebu Ciała spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, o godz. 11-ej przed południem, w kościele ewangelicko-reformowanym przy ulicy Leszno, odprawione było uroczyste nabożeństwo żałobne.

(*Warsz. Dniewn.*)

— Wczoraj, d. 20-go listopada, jako w 20-ym dniu zgonu spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, w soborze katedralnym prawosławnym warszawskim Najprzewielebniejszy Flawjan, Arcybiskup Chełmsko-Warszawski, odprawił liturgję, a po niej nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwie w świątyni obecni byli: pomocnik dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego jenerał piechoty N. J. Zwierew, pomocnik jenerał-gubernatora warszawskiego jenerał-lejtnant senator baron N. N. Medem, wszystkie wyższe władze wojskowe i cywilne, naczelnicy oddzielnych części i zarządów, sztabs i ober-oficerowie wojsk okręgu wojennego warszawskiego i wielu pobożnych.

(*Warsz. Dniewn.*)

— Z Płocka telegrafują do *Warsz. Dniewnika*: „W poniedziałek, d. 19-go listopada, w dzień pogrzebu spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, o godz. 10-ej zrana w prawosławnej cerkwi gimnazjalnej i w świątyniach rzymsko-katolickich odprawione były liturgje żałobne, a w świątyniach innych wyznań i w synagodze żydowskiej—nabożeństwa żałobne. Przed tą chwilą miasto nasze, pogrążone w głębokim smutku z powodu bezpowrotnej straty, oświetliło się żałobnemi latarniami i przybrało jeszcze żałobniejszy wygląd. Instytucje rządowe i domy prywatne, przybrane we flagi żałobne, z dekoracyjnie przystrojonemi balkonami (z pomiędzy których wyróżniał się balkon rządu gubernjalnego z wystawionym biustem Zgasłego Cesarza, tudzież Jego portret na gmachu magistratu miejskiego, udrapowany w żałobę, kwiaty i zieloność) wywierały szczególnie silne wrażenie; magazyny przez cały dzień były zamknięte. Po ukończeniu nabożeństwa żałobnego, o godz. 12½, najuboższa ludność, bez różnicy wyznań, w imieniu mieszczan została zaproszona na plac Nowego Rynku, gdzie ofiarowany jej został obiad stypowy, złożony z zupy kartoflanej z ⅓ funtem mięsa, kutji z ryżu, z ½ funta pieroga mięsnego i funta chleba; dorośli otrzymali jeszcze po dzbanku piwa. W obiedzie tym uczestniczyło 1200 chrześcijan i 120 żydów. Takież obiady wydane zostały we wszystkich schronieniach i przytułkach oraz w więzieniu miejskiem."

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z przedziwną ślamazarnością rozwija się w Wiedniu akcja parlamentarna około reformy wyborczej. Konferencja niedzielna ministrów z przewódcami klubów skoalizowanej większości, w której uczestniczyło także *in gremio* prezydjum izby panów, złożone z prezydenta hr. Trauttmansdorffa i wiceprezesów ks. Schoenborna i hr. Franciszka Falkenhayna, spełzła nieomal na niczem. Uznano konieczność odwołania się do klubów i przeprowadzenia w ich łonie dyskusji nad wszystkiemi projektami. Dziwna rzecz, iż rząd nie zabierał wcale głosu, poprzestając na „wygadaniu się" przewódców parlamentarnych. To usuwanie się od steru dyskusji, od wpływu na kształtowanie się idei reformy wyborczej dziwi tem bardziej, iż na stole obrad leży projekt rządowy, a wnioski hr. Hohenwarta, Rutowskiego i innych są tylko projektami jego modyfikacji.

Wniosek Rutowskiego *recte* członków koła galicyjskiego bez jego urzędowej firmy znalazł silnego antagonistę w hr. Hohenwarcie, który upiera się przy tem, aby nowej kurji wcale nie tworzyć, ale poprzestać na wzmocnieniu izby reprezentacją robotników przemysłowych, dla których kurję wyborczą stanowiłyby terytorja dzisiejszych izb handlowych, nawet nie—jak pierwotnie głoszono—utworzyć się mających izb robotniczych. Wybory nie byłyby nawet bezpośrednie, jak postanawia ogólna ustawa wyborcza, lecz pośrednie. Daleka jeszcze droga do zwycięstwa tej problematycznej w skutkach i mętnej idei.

Nowela do ustawy o zaostrzeniu środków walki z dążnościami wywrotowemi w Niemczech weszła już do rady związkowej. Nosi ona tytuł „Projekt prawa o zmianie kodeksu karnego, kodeksu wojskowego i prawa o prasie". Ponieważ rada związkowa postanowiła zachować głęboką tajemnicę swoich obrad, szczegóły projektu i uzasadniających go motywów pozostaną jeszcze na dłuższy czas zagadką. Tyle na teraz jest rzeczą pewną, że ustawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach nie ulega zaostrzeniu ani też z niwy ustawodawstwa sejmowego w państwach rzeszy nie ma być przeszczepiona na grunt ustawodawstwa związkowego.

Wiedeńska *Politische Correspondenz* zamieściła komunikat urzędowy W. Porty o ostatnich wypadkach w Sassunie (Armenia), o których *Daily News* i *Standard* podały tak alarmujące informacje. Rozbójnicy armeńscy, zaopatrzeni w dobrą broń, połączyli się ze zbuntowanymi kurdami i splądrowali kilka wsi muzułmańskich w okolicy Sassunu. Aby dać wyobrażenie o dzikości tych band, niechaj posłuży fakt spalenia żywcem jednego turka po wypełnieniu mu wpierw brzucha materjałami wybuchowemi. Dla przywrócenia porządku wysłano na miejsce rokoszu wojsko regularne, które ocaliło kobiety i dzieci, przywróciło spokój i rozbroiło rokoszan. Nieprawdą jest, aby kurdowie porwali kobiety spokojnych armeńczyków i uprowadzili w góry. Kobiety tych armeńczyków, którzy połączyli się ze zbuntowanymi kurdami, same dobrowolnie przyszły do ich obozu. Nieprawdą jest również, aby wojsko tureckie dopuściło się mordów i spaliło 25 wiosek armeńskich.

Kto tu na razie dociecze prawdy?

Br. Z.

Jeszcze w sprawie serji V-ej.

II.

Przechodzimy następnie do uwagi, że powiśle bynajmniej nie jest najgorszą pod względem zdrowotnym dzielnicą miejską, albowiem Łazienki a następnie Wola zajmują pierwsze miejsca pod względem śmiertelności.

Wszak Łazienki są częścią tego powiśla, a skoro śmiertelność w nizinach otaczających Łazienki była największą, to wątpliwości nie ulega, że przez prawidłowe skanalizowanie i przyjęcie ścieków z pobliskich koszar i fabryk w przyszłości stosunki zmienią się na lepsze.

Jeden z najbardziej ze stosunkami zdrowotnemi naszego miasta obeznany lekarz i hygienista tak się o tej dzielnicy wyraża:

1) Lekarze warszawscy, dobrze obeznani z warunkami miejscowemi, zawsze uznawali i dziś uznają, iż powiśle należy do najniezdrowszych dzielnic miasta i że w czasie epidemicznego panowania chorób zakaźnych budzi się zawsze obawa utworzenia się w dzielnicy tej ogniska zarazy, najtrudniejszego w obecnych warunkach do stłumienia.

2) Z obrazu stanu sanitarnego rozmaitych dzielnic i ulic w mieście, podanego w pracy p. inspektora urzędu lekarskiego z r. 1892-go a opartego na statystyce śmiertelności z chorób zakaźnych w Warszawie i na rezultatach ankiety mieszkaniowej okazuje się a) że jeżeli ogół ulic w mieście podzielimy na 4 kategorje, według stopnia śmiertelności z chorób zakaźnych, to w 2 kategorjach najgorszych, t. j. w trzeciej i czwartej, znajdujemy prawie wszystkie ulice powiśla; b) że w liczbie 29 ulic odznaczających się najwyższą odsetką mieszkań wyraźnie wilgotnych, a mianowicie odsetką 41% do 77%, znajdujemy 10 ulic należących do powiśla; c) że mieszkania „z brakami hygienicznemi szczególnej wagi i znaczenia" ankieta sanitarna wykazała na 17 ulicach miasta i Pragi.

Otóż znowu w liczbie owych 17 z najgorszemi pod względem sanitarnym mieszkaniami spotykamy 7 ulic powiśla.

Prócz tych kategoryj faktów poczerpniętych ze źródeł urzędowych, powiśle przedstawia dzielnicę o wysokim stanie wody gruntowej, co do poziomu swojego nadzwyczaj zmiennej.

Pod względem zdrowotnym owe fluktuacje właśnie są nadzwyczaj groźne; jedynie prawidłowy system kanalizacji i drenaż jednocześnie przeprowadzony usunąć może zło i jego skutki.

Powiśle całe od czasów dawnych przerzyna sieć starych, po części drewnianych po części murowanych, kanałów. Są to zbiorniki nieczystości długie i wąskie, zapełnione od dna do samego prawie wierzchu,

miejscami przez nieszczelne boki przesącza się ciecz kanałowa na zewnątrz i spływa w grunt piaszczysty, łatwo przepuszczalny, przez co zaraża grunt, wodę studzienną i powietrze, szczególnie w punktach wylotu do rzeki.

Z miejsc tych zioną zimą i latem wyziewy zarażające powietrze w okolicy sąsiedniej.

Usunięcie tych braków zależy wyłącznie od wybudowania sieci kanałów na powiślu. Z nią łączy się uzdrowotnienie zakażonego gruntu, wody gruntowej i powietrza w dzielnicy najniezdrowszej, oczyszczenie rzeki na przestrzeni od czerniakowskiej stacji pomp rzecznych do stoków przy Cytadeli, a wraz z uzdrowotnieniem powiśla i zmniejszeniem się stopnia śmiertelności polepszy się również ogólny stan zdrowia w całej Warszawie.

Co do trudności technicznych, to istotnie kanalizacja powiśla przedstawia niejeden twardy orzech do zgryzienia, ale jest jednak sprawą pierwszorzędnej wagi dla miasta.

ANTONI RUBINSTEIN.

Antoni Rubinstein, o którego śmierci donoszą telegramy poranne, należał do rzędu natur wulkanicznych, obdarzonych siłą jakby żywiołową, nie znającą w swej działalności, co to jest spokój lub wypoczynek. Cechy te odzwierciedlały się w każdej odrobinie jego pracy, nadając najmniejszej drobnostce niezwykłe znaczenie.

Przypominamy sobie, gdy przed laty—ćwierć wieku z górą upłynęło od tego czasu—po raz pierwszy jego głowa tak charakterystyczna, przypominająca swą energją i skupieniem rysy Beethovena, ukazała się przed tłumem tutejszych miłośników muzyki.

Na programie obok samotnego nazwiska wykonawcy jaśniały imiona mistrzów nad mistrze: Beethoven potężny, majestatyczny zdawał się bić czołem przed wdziękiem i słodyczą Mozarta, Chopin zdawał się pociągać do bratniego uścisku pobratymczego duchem Schumanna, w cieniu zaś tych słońc i gwiazd pierwszorzędnych kryła się wiązanka pieśni, utworów koncertanta.

I oto przed słuchaczami odzywają się akordy beethovenowskiego „Egmonta", gdyż uwertura z tego męskiej siły poematu rozpoczął Rubinstein swój... popis!

Popis? Tak sądzić mogli ci, którzy Rubinsteina nie słyszeli przedtem nigdy. Rubinstein nie popisywał się nigdy. Siadał on do fortepianu i za chwilę zapominałeś o wirtuozie, estradzie, koncertowem otoczeniu, a miałeś przed sobą artystę, który czarodziejską mocą przywoływał do nowego życia pieśni ubiegłych, na pozór niepowrotnych czasów.

Zaledwo zamilkły dźwięki prologu, gdy w tak ogólnie znanem, skromnem rondzie (A minor) Mozarta dźwięczy jakaś pieśń odrębna, jakby po raz pierwszy słyszana. Minjatura ta przemienia się w poemat tak wymowny, że czujesz, jak pomimo woli oczy zachodzą ci jakąś mgłą wilgotną, a wrażenie to podziela i tłum, otaczający estradę.

I od tej chwili zaczyna się tryumf artysty, artysty jedynego.

Jakimże kontrastem rozbrzmiewały znowu wulkaniczne kontury pierwszego *allegra* z sonaty (op. 111 C-minor) Beethovena, którą Rubinstein wówczas wykonał! W rytmach tych drgała siła tytaniczna, wspaniała swą plastyczną prostotą, gdy druga część tego dzieła, przybrana w szatę warjacyj, była jakby oddźwiękiem z eterycznych przestworzy, przemawiających pieśnią miłości i braterskiej ekstazy.

Chwile podobne stają się niezapomnianemi. To też ilekroć ukazał się Rubinstein w naszem mieście, tyle razy imię jego stawało się osią niezwykłego wiru wśród miłośników muzyki. Przeczuwano, że wieczór, okraszony imieniem tego artysty, będzie ucztą duchową, złożoną z najprzedniejszych klejnotów sztuki muzycznej.

W dniu wczorajszym zgasł nagle ten duch, z tytanicznym zapałem niegdyś pociągający za sobą na wyżyny nieprzeliczone tłumy. Nic też dziwnego, że na obu półkulach naszego globu wieść ta, obok żałobnego westchnienia, obudzi tysiące wspomnień tych chwil, których w wędrówce powszedniego żywota nie można liczyć zbyt wiele.

Więc nie można też mieć za złe, że we wspomnieniu niniejszem nie będziemy zastanawiali się obecnie nad całokształtem działalności artystycznej Rubinsteina.

Był on organizatorem i muzykiem twórczym, równie energicznym i pełnym życia, jakim był i nie mógł być innym na estradzie koncertowej—historja rozwoju sztuki i bibljografja muzyczna zapiszą tysiączne fakty z tych zakresów. W chwili obecnej oddajemy hołd tej sile, powtarzamy, sile żywiołowej, która udzielała się na chwilę niezliczonym tłumom, darząc je w tysiącznych punktach naszego globu wrażeniami szlachetnemi, niezapomnianemi.

St. Ciechomski.

Spółki autorskie.

Paweł Schönthan, pisarz na punkcie spółek autorskich doświadczony, ogłosił świeżo fejleton o spółkach autorskich. Doświadczonego komedjopisarza posłuchać warto.

W jaki sposób—pyta Schönthan—pisane są utwory dramatyczne na spółkę? Publiczność ma o tem bardzo błędne pojęcia.

— Ach!—mówiono mi kiedyś—pan pisujesz treść sztuki, a towarzysz pański wypełnia ją konceptami?

— Nie.

— A więc pański towarzysz pisze treść, a pan ją wypełniasz konceptami?

— Także nie.

— Więc jakże się to odbywa?

Większość paryskich spółek autorskich polega na jednej i tej samej zasadzie: Labiche, Scribe i wielu innych dramaturgów, cieszących się wziętością i sławą, otrzymywało całe setki rękopisów od nieznanych, początkujących autorów. Rękopisy te przez lat kilka wylegiwały się w bibljotekach teatralnych, poczem odsyłał je dyrektor autorom kolejno z kilkoma słodkiemi słówkami, mającemi na celu osłodzenie gorzkiej pigułki. „Dramat pański jest bardzo udatny—pisze dyrektor na jednym z manuskryptów—ale..." „Są w pańskiej pracy ustępy świadczące o wielkich zdolnościach, ale...." „Z najwyższą przyjemnością wystawiłbym pańską sztukę, ale..." To maleńkie „ale", stojące przy komplemencie, zdecydowało o odrzuceniu sztuki. Młody autor tedy, niedowierzający, aby to „ale" miało być świadectwem absolutnej nieudolności, zwraca się do przyjaciół, którzy znajdują dramat lub komedję świetną i radzą, aby przyszły Szekspir lub Moljer próbował dalej. Wreszcie, gdy wszystkie kancelarje dyrektorów teatrów widziały już rękopis, przyjaciele udzielają rady ostatniej, aby posłać manuskrypt do jednego ze znanych mistrzów scenicznych, który rzecz odczyta i, jeżeli można, przerobi. W ten sposób dochodzą często francuscy autorowie do cennych pomysłów, cennych rusztowań, na których nieumiejętna ręka pisarza niefachowego nie umiała rozpiąć zajmującej tkanki dramatycznej. W ten to sposób właśnie ukazują się najczęściej na afiszach zgoła nieznane nazwiska obok nazwisk pisarzy pierwszorzędnych. Dostanie się zresztą na scenę teatru francuskiego jest połączone z tyloma i tak wielkiemi trudnościami, iż pisarz początkujący musi z konieczności schronić się pod skrzydła pisarza firmowego, jeżeli chce, aby sztuka jego ujrzała światło kinkietów.

W Niemczech warunki są korzystniejsze dla młodych autorów, bo tu, jak powiada Uhland, „na niewielu dumnych nazwiskach zbudowana jest sztuka dramatyczna". Spółki autorskie pisarzy niemieckich są prawdziwemi duchowemi związkami dożywotniemi, zwłaszcza, gdy mowa o słynnych parach twórczych. Prawa i obowiązki obu uczestników spółek niemieckich są prawie jednakowe. Oczywiście taki ścisły związek literacki jest możliwy jedynie pomiędzy dwoma sympatyzującemi z sobą talentami. Pisarz uparty nie zgodzi się nigdy długo z pisarzem upartym, a umysł wzniosły krótko bardzo będzie mógł współpracować z umysłem płytkim. Koniecznemi bowiem cechami obu „wspólników" jest skłonność do ustępstw,

---

14)

Anglik o francuzach.

(Dalszy ciąg.)

Charakter Persigny'ego stawia wyżej od charakteru Walewskiego i Morny'ego, najostrzej zaś sądzi Morny'ego, który przedewszystkiem wszelkiemi środkami starał się zrobić fortunę. Walewski, jako syn Napoleona I-go, pogardzał nimi. Nie posiadając podobnej ironji Morny'ego, rzadko kiedy odezwał się z czemś zasługującem na uwagę, ale działał za to często nierozważnie. On to, napisawszy raz komedję, usłyszał od Montronda podczas pierwszego przedstawienia: „Po co to, panie hrabio? Tak panu było łatwo nie napisać komedji w pięciu aktach".

Spotykamy tu mnóstwo jeszcze innych sylwetek i anegdot, lecz ponieważ epokę drugiego cesarstwa opisano już do znudzenia, nie chcemy obciążać pamięci czytelnika. Rouhera chwali autor tak samo, jak chwalił Guizota za jego bezinteresowność i czystość pobudek, chociaż nie ukrywa popełnionych przezeń błędów politycznych. Łączył on z pamięcią nadzwyczajną wielki talent naśladowniczy, który mu niezmiernie pomagał w karjerze parlamentarnej. Wytrzymywał bowiem wszelkie ataki z najwyższym spokojem, nie dając w niczem poznać najmniejszego wrażenia, nie notował nigdy, lecz potem, stanąwszy na trybunie, powtarzał argumentację przeciwnika, słowo w słowo, w takiejże samej intonacji i z powtórzeniem tych samych gestów—co we wściekłość wprawiało Thiersa, i dopiero zwalczał go punkt po punkcie. Była to nie tyle „dyskusja grzeczna", jak on ją sam nazywał, ile przewaga gry wielkiego aktora, walczącego bez litości bronią ośmieszenia, jak wiadomo zawsze najstraszniejszą.

Lord Palmerston, lor Cowley i lord Clarendon mieli Napoleona III-go za awanturnika, z którego da się korzyść wyciągnąć. Książę Albert (mąż królowej Wiktorji) twierdził, że Napoleon sprzedał duszę swą djabłu; Cowley, gdy się go pytano, czy Napoleon mówi dużo, odrzekł: „Nie, ale kłamie zawsze."

Nadeszła epoka panny de Montiji, późniejszej cesarzowej. Stała się ona duszą zabaw w pałacu Elizejskim. Przez całe życie była z matką swą w podróżach, a Napoleon zapomniał starej przypowieści francuskiej: „Strzeż się kobiety, której kołyską był tłomok podróżny, a pensjonatem—table d'hôte".

Kiedy nareszcie zapowiedzianem zostało małżeństwo z Eugenją, papiery publiczne spadły znacznie. Przedmieście Saint-Germain razem z orleanistycznemi salonami napadało brutalnie i szyderczo cesarską parę; orleani mścili się za konfiskatę ich majątku, ogół również nie okazywał zadowolenia, a mieszczaństwo wolterjańskie wyszydzało nielitościwie ustęp z przemówienia cesarza, w którym między innemi rzekł: „mam pełną nadzieję, że wskrzesi ona (Eugenja) w podobnem położeniu cnoty cesarzowej Józefiny." Cnoty Józefiny, tego było zanadto całej tej gawiedzi. Lecz cesarz wraz z żoną, choć nie obce im były te krytyki, nie dali bynajmniej poznać tego po sobie. Cesarz chciał nadto, ażeby uwierzono, że oprócz miłości ważne jeszcze pobudki polityczne zdecydowały go do tego małżeństwa. Chciał przezto rzucić rękawiec Europie monarchicznej, która niedosyć że go nie chciała przyjąć jako członka jednej z rodzin panujących, ale jeszcze teraz stawiała przeszkody jego małżeństwu.

Napoleon lubił przepych i ostentację ceremonij dworskich, tak jak i Napoleon I-szy, widząc jednak, że dworu cesarzowej nie złoży z dam najwyższej arystokracji, zwrócił się do potomków arystokracji pierwszego cesarstwa. I to go zawiodło, księżna Wiceucji i inne bowiem odmówiły przyjęcia stanowiska u boku cesarzowej.

Tytuły i honory sypały się w tej epoce, jak z rogu obfitości, nie mogąc znaleźć amatorów. Wprawdzie książę de Beauveau, de Crillon, de Montmorency, margrabia de la Rochejaquelain, de Gallifet, książę Mouchy i t. d. i t. d. przyłączyli się natychmiast do cesarstwa i chodzili do Tuillerjów, ale z początku nie pozwalali bywania na dworze swym żonom i córkom. Cesarz wiedział o tem wszystkiem i mścił się krwawemi epigramatami, które nietylko dowcipem, ale i sposobem wypowiedzenia nabierały ogromnego rozgłosu... „Ach pani X.—mówił—jest to żona Cezara po za wszelkiem podejrzeniem, tak jak zbrodniarz, będący już po za prawem. Ach pani Y!.. *il n'y a pas de faux pas dans sa vie, il n'y a qu'un faux papa, le père de ses enfants.*"

Wkrótce żelazna wola cesarza, zapewne i czarująca uroda Eugenji zgrupowały około nich najarystokratyczniejsze nazwiska, dość tu wymienić księcia de Guiche, któremu księżna d'Angoulême (siostrzenica Karola X-go) zostawiła w spadku miljon dochodu rocznego. Przejście do obozu tego rodzaju legitymisty było już niezwykłym tryumfem.

Według zwyczaju, w dzień ślubu, roznoszono po ulicach wizerunki cesarzowej, a roznosiciele wykrzykiwali jej życiorys. Naturalnie legitymiści i orleaniści postarali się o to, ażeby na ulicach krzyczano te słowa: „Portret i cnoty cesarzowej, wszystko razem za dwa susy."

Eugenja bardzo szybko zrosła się z nowem stanowiskiem, i to tak dalece, że się jej istotnie zdawało, iż się zrodziła w purpurze cesarskiej. Kiedy księżniczka sabaudzka, Klotylda, zaślubić miała księcia Napoleona, cesarzowa, udzieliwszy jej różnych uwag co do tualety i ceremonij dworskich, rzekła protekcjonalnie: „Przekonasz się wkrótce, jak etykieta jest nudną", na co ta odparła dowcipnie: „Ba! jużem tak do niej nawykła!" Rozgniewana Eugenja nigdy jej przebaczyć nie mogła tej nauczki.

Zabawy, uroczystości za cesarstwa opisuje autor szeroko i szczegółowo, dodając mnóstwo szczegółów nieznanych, np. że wydatki w lecie w zamkach cesarskich Compiègne i Fontainebleau wynosiły dziennie 50,000 fr., nie licząc wynagrodzeń za przedstawienia teatralne.

Co ciekawsze, że i autor „Pamiętników" tak samo jak tylu innych, jak wszyscy niemal, wydający wspomnienia o drugiem cesarstwie, nietylko że przypisują wszystkie błędy popełnione i ostateczną katastrofę cesarzowej, ale i jej charakter malują czarnemi farbami, prawie jednozgodnie.

(*D. c. n.*) *Edward Lubowski.*

pewna pogoda umysłu i możliwie najsłabiej rozwinięta miłość własna. Z początku obie strony wnoszą do spółki całą świeżość swojego talentu, całą odrębność swojego sposobu tworzenia, całe upodobanie swoich własnych pomysłów. Później dopiero, po ukończeniu, jeżeli się tak wyrazić wolno, miodowego miesiąca pożycia autorskiego, odrębne cechy autorów zacierają się o tyle, iż wytwarzają cechy nowe, cechy charakterystyczne dwóch ciał, ale jednego już talentu twórczego. Spólnicy mimo woli i bezwiednie porzucają drogi, któremi chadzali dotychczas, i wkraczają na drogi, po których i we dwóch stąpać wygodniej.

Spółki podobne są tem lepiej dobrane, im dogodniej jest spólnikom iść ręka w rękę, im obfitsze obaj pisarze wnoszą do spółki kapitały twórczości i dowcipu, im gospodarkę wspólną prowadzą oględniej, im więcej mają peczucia jedności i wiary w skuteczność pracy wspólnej.

Tak więc spółki autorskie mogą być dwojakie: rodzaj pierwszy polega na tem, iż autor, zazwyczaj nowicjusz, posyła pisarzowi rutynowanemu i znanemu swoje dzieło i zadowalnia się tem, że nazwisko jego zjawia się na afiszu obok nazwiska głośnego; rodzaj drugi polega na właściwem współpracownictwie sił mniej więcej sobie równych, które nietylko na afiszu stanowią spółkę autorską, ale i przy biurku w chwilach poczęcia i wzrostu sztuki.

Pierwsze kroki spółki można sobie mniej więcej w ten sposób wystawić:

— Powiedz mi, kochany A, B czy C, nie nie miałbyś ochoty napisać ze mną sztuki?

— Hm... dlaczego nie? Masz pomysł?

— Mam dopiero guzik. Frak trzeba przyszyć do guzika..

— Bardzo dobrze.

Tu następuje opisanie „guzika", do którego trzeba frak dorobić.

— Bardzo dobrze—rzecze słuchający opowiadania—ale nie zdaje mi się, aby panna w tych warunkach mogła działać z korzyścią dla rozwojn akcji sztuki. Wolałbym, aby to była mężatka, a wówczas mąż jej...

— Dobrze! Ani słowa! Sytuacja, która była poprzednio nieco mętna, zaczyna się wyjaśniać. Ba! Jeszcze jedno! czy nie byłoby lepiej, gdyby rzecz działa się nie w mieście, lecz na wsi?

— Oczywiście lepiej. W akcie pierwszym będą mogły być wprowadzone wszystkie osoby działające, gdy w mieście o pretekst do wprowadzenia trudniej. Znam dobrze stosunki wiejskie...

— Dla właściciela majątku mam nawet żonę, wziętą wprost z życia. Dama ta może być blizką krewną naszej bohaterki, co usprawiedliwia jej pobyt w domu. Krewny zaś pana domu, młody hrabicz zrujnowany, chce ozłocić swoją koronę pięciopałkową i wybiera się w konkury.

— Do baronówny?

— Tak.

— Świetnie. Mamy więc już pięć osób. Ale z opowiadania pańskiego widzę, iż hrabicz powinien być blizkim krewnym baronówny. Jeżeli zaś ma się z nią żenić, powinien być krewnym dalekim.

— Słuszna uwaga. Pomyślimy i o tem.

I tak od słowa do słowa wytwarza się szkielet dramatu, komedji lub farsy. Twórca w spółce znajduje tuż obok siebie kontrolera, kontroler twórcę. Szczegóły omawiane są później w długich, całodziennych niekiedy rozmowach, przechodzących często w spory, sprzeczki, kłótnie nawet. Kilka dni upłynęło, rusztowanie sztuki już zbudowano, ale nie zanotowano sobie ani jednego pomysłu, ani jednego spostrzeżenia. Niech sobie pomysł dojrzewa. Zbudowanie zresztą prawidłowego rusztowania jest pracą bardzo ciężką. Niekiedy odrzucany bywa rezultat kilkugodzinnej pracy umysłowej. Powstaje wreszcie rusztowanie czyli scenarjusz; charaktery są już określone, główniejsze momenty sztuki wytknięte.

Teraz dopiero biorą spólnicy pióra do ręki i wzywają na pomoc—talent, bez którego nie powstanie żadne dzieło sztuki, choćby zasiadło dziesięciu twórców do jednego stolika. Z chwilą, gdy piszący mają pióra w rękach, czynności spólników są tak za każdym razem różne, że pod ogólne jakieś prawidło podciągnąć się nie dadzą. W spółce dobrze dobranej spólnicy sami nie wiedzą, co od którego wyszło...

(×)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* donosi, iż przed wniesieniem do rady państwa projektu reformy wykształcenia technicznego postanowiono zwołać zjazd w Moskwie z udziałem przemysłowców i fabrykantów, jako bezpośrednio zainteresowanych w sprawie reformy.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż projekt nowego podatku od procederów wniesiony będzie do rady państwa w początkach przyszłego miesiąca.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż z rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych z powodu ustania epidemji cholery w gubernji samarskiej od d. 21-go z. m. gubernja ta ogłoszona została, jako zostająca w pomyślnym stanie pod względem wygaśnięcia cholery.

= Według informacyj *Kijewsk. słowa*, jeden z najgłówniejszych akcjonarjuszów kolei południowo-zachodnich, p. Jan Bloch, prowadzi układy z ministerjum o wydzierżawienie tychże kolei po dokonanym wykupie przez skarb. Towarzystwo akcyjne, które ma być utworzone przez p. Blocha, składać się będzie z byłych akcjonarjuszów Towarzystwa kolei południowo-zachodnich. Dzierżawa rzeczona ma być na zupełnie odmiennych niż dotychczas warunkach i bez gwarancji rządowej. Przy dojściu do skutku układów wykup kolei ograniczyłby się do płacenia długu obecnego Towarzystwa akcjami nowozawiązanego Towarzystwa akcyjnego. Według zapewnienia tegoż dziennika, propozycję p. Blocha ministerjum przychylnie przyjęło.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „1) W zakładach, zatrudniających małoletnich od 12 do 15-tu lat, powinna być specjalna przepisanej formy książka sznurowa, którą do opieczętowania przedstawia się właściwemu inspektorowi i następnie zapisują się wszyscy nieletni od 12 do 15 lat, z wyszczególnieniem w oddzielnych rubrykach ich wieku, miejsca zamieszkania rodziców lub opiekunów, rodzaju powierzonej roboty, rozkładu czasu pracy, wiadomości o ukończeniu jednoklasowej szkoły ludowej oraz czy małoletni uczęszcza do szkoły i do jakiej mianowicie. Książka taka może być nabywana w drukarni przy kancelarji oberpolicmajstra. 2) Właściciele zakładów przemysłowych i zawiadujący niemi powinni pilnować, aby do tych zakładów nie były wpuszczane dzieci i w ogóle nie mający lat 12, zwłaszcza wtedy, kiedy prowadzone są roboty. 3) Małoletni od 12 do 15-tu lat nie powinni być wpuszczani do warsztatów i pracowni w godzinach nie wyznaczonych dla nich do robót oraz w święta, niedziele i dni uroczyste, w które robota małoletnim jest wzbroniona. Obecność ich wówczas, kiedy trwa zajęcie, poczytana jest tak samo, jak zajęcie robotami."

= W biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej z zapisu Jakuba Flataua wakują obecnie dla podupadłych kupców warszawskich lub pozostałych po nich wdów i sierot wsparcia: dwa po rs. 200 i pięć po rs. 100, cztery stypendja po rs. 100 i jedno rs. 80. Kandydaci, chcący korzystać z tegoż zapisu, winni składać do biura rady miejskiej podania, poświadczone przez urząd starszych zgromadzenia kupców warszawskich.

= Wczoraj na posiedzeniu wydziału gospodarczego Towarzystwa dobroczynności pod prezydencją rz. r. st. A. Gagatnickiego po zatwierdzeniu różnych rachunków na dostawy w ciągu b. m. przyjęto do zakładu starców i kalek 90-letniego staruszka.

= Jutro, o godz. 8 ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji IV-ej drobnego przemysłu i rzemiosł. Porządek dzienny zapowiada: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania; 2) referat p. W. M. Wiesiołowskiej w sprawie ważności rysunku ręcznego w rzemiośle; 3) wniosek p. J. Czer wińskiego o dopuszczeniu do cechów rzemieślników fabrycznych niecechowych; 4) sprawy bieżące i nadesłaną korespondencję.

= W niedzielę, dnia 25-go listopada r. b., o godzinie 12½ po południu, w sali tutejszego magistratu odbędzie się posiedzenie roczne rachunkowe ogólnego zebrania członków Archikonfraternji literackiej w Warszawie.

= W Petersburgu, jak nam donosi korespondent, bawią obecnie pp.: Lucjan Wrotnowski i Mikołaj Glinka.

= Grono artystów-malarzy wysłało do Łowicza wieniec dla złożenia na grobie zmarłego kolegi ś. p. Jana Konopackiego.

= Z teatru.

* Pani Ida Krzyżanowska miała w niedzielę w operze wiedeńskiej jeszcze większe powodzenie jako „Fidelio" Beethovena, aniżeli w roli wagnerowskiej Izoldy.

Wszystkie dzienniki oddają śpiewaczce największe pochwały.

Po raz trzeci śpiewała pani K. Walentynę w „Hugonotach".

* Z pism berlińskich dowiadujemy się, że parowiec „Aller", na którym odpłynęła do Ameryki Mira Hellerówna, zawitał do portu nowojorskiego w piątek, d. 16-go b. m., o godzinie 7-ej zrana.

Znakomita artystka, wedle zapowiedzi repertuaru imprezy, pojawi się pierwszy raz w bieżącym tygodniu na scenie opery włoskiej w Nowym Jorku.

Na pierwszy występ wybrano „Mignon" Thomasa, tę najpiękniejszą kreację naszej śpiewaczki, którą tylokrotnie zachwycała się szczerze publiczność warszawska.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godz. 7½ wieczorem, odbyło się posiedzenie członków zarządu Towarzystwa dobroczynności.

Przewodniczył sesji prezes baron Bruining.

Po odczytaniu przez sekretarza Towarzystwa, p. Gołowaczewskiego, protokułu ostatniego posiedzenia i podpisania przez obecnych, przedstawiono stan kasy Towarzystwa.

Z końcem września pozostało rs. 3,600, wpłynęło w październiku rs. 338 kop. 57, wydatki w ubiegłym miesiącu wynosiły rs. 334 kop. 6, pozostało zatem na listopad rs. 3,604 kop. 53.

Z kolei odczytano protokuł posiedzenia opiekunów cyrkułowych i wnioskom nadano bieg właściwy.

Następnie omawiano sprawę furgonu, proponowanego do przewozu wieprzów lub cieląt.

Model wozu pomysłu członka Towarzystwa, p. Schullera wyznaczona komisja uznała za bardzo odpowiedni; po dłuższych tedy rozprawach postanowiono furgon pomieniony zbudować kosztem Towarzystwa i następnie wynajmować go za pewną opłatą handlarzom lub rzeźnikom.

Z odczytanego protokułu z działalności komitetu damskiego powzięto wiadomość, iż komitet niezadługo rozpocząć ma szereg odczytów popularnych na dochód Towarzystwa i że 7 zbiorków, złożonych z książeczek, wypowiadających program Towarzystwa, dla rozpowszechniania rozesłano osobom znanym z działalności na tem polu.

Ksiądz Kajrukszto z Zycka (pow. gostyński) zawiadamił Towarzystwo, iż w tamtejszym powiecie niema weterynarza, którego dopiero szukać trzeba w Płocku, o trzy mile odległym.

Lekarz weterynarji, życzący sobie zająć pomienione miejsce, bliższe wiadomości otrzymać może od sekretarza w biurze Tow.

P. oberpolicmajster przysłał wykaz 25 osób pociągniętych we wrześniu za złe obchodzenie się ze zwierzętam do odpowiedzialności sądowej.

W końcu załatwiono korespondencje bieżące, między któremi znajdowało się sprawozdanie z czynności członka Towarzystwa, p. Adamowicza.

Do grona członków zaproszono panie: Wiktorję Sinołęcką, Kamillę Arkuszewską i Zofję Borodzicz.

Witold ks. Światopełk-Czetwertyński złożył na ręce członka warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami pani Ludwiki Bouffałowej rs. 25, tytułem dobrowolnej ofiary na powiększenie funduszu urządzenia przytułku dla zwierząt.

= Wystawa ogrodnicza.

W myśl uchwały, powziętej na ostatniem ogólnem zebraniu, zarząd Towarzystwa ogrodniczego rozsyła listy do wielu właścicieli ogrodów w różnych okolicach kraju, zachęcając ich nietylko do wzięcia udziału w wystawie osobiście, lecz zarazem do zjednywania innych osób.

Wystawa przyszłoroczna ma być dokładnym obrazem postępu ogrodownictwa we wszelkich gałęziach w całym kraju.

Specjaliści zajmują się obecnie układaniem poszczególnych konkursów, które razem utworzą program jaki jeszcze przed Nowym rokiem zostanie ogłoszony.

Jednocześnie zarząd Towarzystwa zwrócił się do ministerjum rolnictwa i dóbr państwa o zapomogę na urządzenie wystawy.

= Emerytura dla farmaceutów.

Ustawa kasy emerytalnej dla farmaceutów została zatwierdzona.

Członkami instytucji mają być obowiązkowo właściciele aptek oraz wszyscy pracownicy farmaceutyczni.

Każdy uczestnik obowiązany jest złożyć rs. 2 wpisowego, oprócz pobieranych od członków 5% oraz ¼ kopiejki od numeru recepty od właścicieli aptek. Członkowie dobrowolni mają płacić 30 do 100 rs. rocznie.

Kapitał kasy składać się będzie z tych opłat, zapisów i t. p.; z kapitału 85% przeznaczono na kapitał emerytalny, 5% na kapitał inwalidów, 5% na kapitał pomocy wdów i sierot i 5% na koszty administracji.

Wysokość emerytury oznaczona będzie za lat 10.

= Bazar ruchomy.

W dalszym ciągu niżej wymienione damy wezmą udział w sprzedaży przedświątecznej na rzecz kolonij letnich w sklepach firm, które sprzedaż rabatową zadeklarowały:

D. 7-go grudnia pp. Wanda Baumritterowa z Zofją Landau w sklepie norymberskim M. Tomickiej (Mazowiecka 6).

D. 20-go grudnia pp. Gustawowa Bergsonowa i Henrykowa Kleinadel w sklepie towarów kolonjalnych Ratyńskiego (Senatorska 20).

Firma Kalinowski i Przepiórkowski (skład wyrobów tytuniowych), zamiast sprzedaży, ofiarowała rs. 25.

Fabryka wyrobów drewnianych i metalowych p. f. „Chudzyński, Szokalski i Żarski" ofiarowała linję na potrzeby kancelarji kolonij letnich.

D. 15-go grudnia, w sklepie Popławskiego, asystować będzie przy sprzedaży rabatowej na rzecz kolonij letnich p. Bronisława Marja Ludwikowa Wiesiołowska z siostrą p. Jadwigą Malinowską i p. Natalją Bobrówną.

— Dwukołowiec z motorem.

Przed kilku dniami, w korespondencji z Genewy, zamieściliśmy wzmiankę o bicyklu, poruszanym przez motor.

Obecnie jeden z techników nadsyła nam więcej szczegółów o tej maszynie.

Wyglądem „motorocykl" przypomina rower damski, co sprawia, że maszyna z łatwością dosiadana być może przez panie; sam motor ukryty jest między rurami ramy, a nadto osłonięty siatką, która w zupełności chroni go od uszkodzenia.

Upadek nie jest łatwy, a to z powodu nizkiego umieszczenia siodełka, tak, iż jeździec przez proste wyciągnięcie nóg staje na ziemi.

Ażeby maszynę w ruch wprowadzić, należy nacisnąć guzik, umieszczony przy prawej rączce kierownika, jednocześnie zaś nogami, o ziemię opartemi, odepchnąć się o krok lub dwa.

Bieg maszyny można równie łatwo zwolnić w każdej chwili, jak przyśpieszyć go dowolnie, od najwolniejszego tempa aż do 40 kilometrów na godzinę.

Konstrukcja motoru pozwala wprawdzie robić na godzinę do 90 kilometrów, przyczem siła wytworzona równałaby się sile dwóch koni parowych, jednakże dla łatwo zrozumiałych względów bezpieczeństwa *maximum* szybkości 40 kilometrów na godzinę przechodzić nie powinno.

Aby zaś maszynę w biegu zatrzymać, należy drugi guzik przy prawej rączce kierownika nacisnąć i zwyczajnym działającym na przednie koło hamulcem zahamować.

Dla większego bezpieczeństwa znajduje się u spodu maszyny drugi hamulec, który jeździec przyciska nogami przy zjeździe ze stromej góry, a nadto tłoki, dzięki zawartemu w nich ścieśnionemu powietrzu, działają jako hamulce.

Przy użyciu dolnego hamulca lub przy opuszczeniu siodła motor działać przestaje, co jest bardzo ważnem ze względu na potrzebę nagłego zatrzymania maszyny w razie upadku jeźdźca.

Pod górę (przy wzniesieniu aż do 10°) można jechać na motorocyklu z tą samą szybkością, z jaką przeciętny jeździec posuwa się po równinie na zwykłym rowerze.

Rysunek motorocykla jest do obejrzenia w redakcji naszej.

— Wisła.

Przy obniżeniu się poziomu wody na Wiśle do stóp 3 cali 8, tamy nowowybudowane przy brzegu praskim wypłynęły na powierzchnię.

Korzystając z tego, inżenierja rzeczna przystąpiła do umocnienia wiązań faszynowych i zabezpieczenia od oczekiwanego przepływu kry.

Ruch na przystani towarowej zanika; trzy berlinki przypłynęły z owsem, około zaś dziesięciu ładuje towary dla Płocka.

Roboty około wydobywania piasku są znowu prowadzone na mieliznach.

Łacha wiślana już się napełniła berlinkami i gabarami zimującemi.

— Kradzieże.

Nocy wczorajszej z mieszkania Tekli Wiślickiej pod № 182-im na przedmieściu Wola, podczas nieobecności lokatorki, przebywającej chwilowo w Lublinie, skradziono różne rzeczy, jako to: garderobę, bieliznę i pościel; złodzieje dostali się przez okno, po wyłamaniu okiennicy. Córka poszkodowanej oblicza, iż skradzione przedmioty przedstawiają wartość około 400 rs. — Z magazynu krawieckiego pod № 13-ym przy ul. Brackiej, złodzieje skradli, po wyjęciu szyby w oknie, 5 par spodni. — Zamieszkałemu pod № 33-im przy ul. Królewskiej Janowi Batyńskiemu skradziono pugilares z kilkudziesięciu rublami, oraz dowodami osobistemi. — Po zdjęciu z wozu frachtowego czterech pak, zawierających towar galanteryjny skórzany, kupiec Mendel Poznański zauważył, iż dwie paki do połowy zostały wypróżnione; wartość brakujących towarów przedstawia sumę 365 rs.

— Odnaleziona.

W przeddzień zaduszek na cmentarzu brudzieńskim zabłąkała się 5-letnia dziewczynka, Anna Swojczyńska, córka oficjalisty kolejowego.

Stroskani rodzice przedsiębrali energiczne poszukiwania, które jednak na ślad nie naprowadziły.

Dopiero wczoraj zrana Swojczyńskiemu ktoś powiedział, iż w Brudnie, u Bronisławy Łomińskiej, znajduje się od kilku tygodni dziewczynka niewiadomego pochodzenia.

Rodzice niezwłocznie udali się do wskazanej kobiety, gdzie zastali opłakiwaną córeczkę.

Okazało się, iż Łomińska rozmyślnie dziecko chciała zatrzymać, wiedziała bowiem od małej Andzi o nazwisku rodziców i miejscu zamieszkania.

Niegodziwą kobietę, zwłaszcza, iż wzbraniała się oddać dziewczynkę, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Wypadki z dziećmi.

Wczorajszego wieczora w mieszkaniu Kazimiery Sosnickiej, utrzymującej magle na Nowej Pradze, dwie dziewczynki, swawoląc przy stole, przewróciły na siebie lampę.

Od rozlanej nafty wynikł pożar i ubranie dzieci zapaliło się. Ogień niezwłocznie ugaszono, lecz dziewczynki doznały bolesnych poparzeń, zwłaszcza młodsza, 6-letnia Ludwika, której życiu grozi niebezpieczeństwo.

Dwunastoletni Leon Farkowski, uczepiwszy się z tyłu wozu przejeżdżającego przez ul. Wołową, spadł pod kopyta końskie drugiego, tuż postępującego wozu.

Swawolny chłopiec ma zranioną głowę, a wskutek przygniecenia klatki piersiowej dostał gwałtownego krwotoku.

— Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej zamieszkały pod № 43-im przy ul. Krochmalnej Józef Wejss nagle zachorował.

Wezwany lekarz stwierdził otrucie kwasem siarczanym.

Desperat nie chciał wyjawić przyczyny rozpaczliwego zamiaru.

Życiu Wejssa, odwiezionego do szpitala św. Ducha, grozi niebezpieczeństwo.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej, odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, nie posiadających ulg, którzy w r. b. wyciągnęli losy od № 2301 do ostatniego włącznie; d. 23-go b. m. odbywać się będzie superrewizja i oględziny wszystkich popisowych, posiadających ulgi trzeciego i drugiego rzędu z losami od № 1—600-go włącznie.

— Dnia 15 b. m., o godz. 7 wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński panny Heleny **Świętorzeckiej**, córki Edmunda i nieżyjącej Michaliny ze Zdanowiczów małżonków Świętorzeckich z panem Karolem **Hera**, właścicielem apteki w Rostowie nad Donem.

Szczęść Boże nowożeńcom! 5373

Dla najuboższych.

Jan tytułem kary kop. 50.

Na wpisy dla uczniów.

W rocznicę śmierci ś. p. Edmunda Chrzanowskiego rs. 2. — Kop. 60 na wpis dla ubogiego ucznia, jako kara od p. J. F. z wieczorku pod № 66 na Marszałkowskiej.

NEKROLOGJA.

† Dnia 22 listopada, tj. we czwartek, jako w dniu imienin

ś. p. Cecylji z Kłobuszewskich Kopiec,

odprawione będzie w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza. —5372

† Dnia 23 listopada, t. j. w piątek, jako w 24-ą rocznicę śmierci

ś. p. Anny z Draców Makowskiej,

o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, odprawiona zostanie msza święta, na którą pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5353

† We czwartek, tj. dnia 22 listopada, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Józefy Zylińskiej

i jej córki **Zofji**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza rodzina krewnych i przyjaciół. 5379

† **Za duszę**

ś. p. Stanisława Koseckiego,

odbędzie się dnia 22-go b. m., w kościele Opieki św. Józefa żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana. 5377

† **Za duszę ś. p. Karoliny 1-go ślubu**

hr. Franciszkowej Potockiej,

2-go ślubu Rostworowskiej,

jako w dziewiątą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 22-go listopada, to jest we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele pp. Kanoniczek, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 5284

† **Za duszę**

ś. p. Felicji z Moysard KACZOROWSKIEJ

jako w pierwszą rocznicę śmierci, w dniu 23 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż zaprasza życzliwych. —5370

† **Za duszę św. pamięci**

Klemensa Telakowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 23-go b. m., o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele św. Krzyża. 1387

† **Za dusze**

ś. p. Franciszka i Klementyny z Lesslów

małżonków

Zandrowiczów,

odbędzie się dnia 23-go listopada, to jest w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —5375

Dnia 22-go listopada, to jest we czwartek, w kościele św. Krzyża, odbędzie się msza święta, o godzinie **11-ej** przed poł., za duszę

†

Ś. P.

Cecylji hr. Potockiej,

na którą pozostała bratowa zaprasza krewnych, przyjaciół i pobożnych. 5376

† Dnia 23-go listopada, to jest w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci 5387

ś. p. Władysława Pusch'a,

b. urzędnika banku dyskontowego, odprawione będzie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedmieściu, o godz. **9-ej** rano, nabożeństwo żałobne, na które pozostały brat i siostra zapraszają krewnych, kolegów i życzliwych.

† W dniu 22-im listopada r. b., to jest we czwartek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **rodziny Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. 1297

Dnia 24-go listopada. to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy

†

Ś. P.

Karoliny ze Skirmuntów Lipnickiej,

poczem nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1392

† **Podziękowanie.**

Szanownemu duchowieństwu, jak również wszystkim życzliwym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok ś. p.

Wincentego Nowackiego,

na miejsce wiecznego spoczynku, serdeczne „Bóg zapłać" składa

5386 **RODZINA.**

† Wszystkim uczestniczącym przy odprowadzeniu zwłok

ś. p. Leona Czarkowskiego

na miejsce wiecznego spoczynku, składa niniejszem serdeczne podziękowanie pozostała

5374 **Żona z dziećmi i rodzina.**

Z Petersburga.

Korespondent *Mosk. wied.* z Liwadji zamieszcza kilka nowych szczegółów z ostatnich chwil spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra. Przytaczamy je poniżej:

„Upadek sił Najjaśniejszego Pana, zauważony 29-go października, powiększał się i w ciągu dni ostatnich tak, że wieczorny biuletyn z d. 31-go z. m., odczytany nam przez sekretarza ministra Najwyższego Dworu, wywołał tak przygnębiające wrażenie, że dłoń odmawiała zapisania go w depeszy. Nie pozostawało żadnej wątpliwości, że położenie drogiego Chorego każe spodziewać się katastrofy i że być może sądzone Mu jest spędzić noc ostatnią. Opowiadano, że oddech Chorego jest utrudniony w najwyższym stopniu i że ulgę przynosiło tylko wdychanie tlenu. Już w ciągu 31-go października wypadło niejednokrotnie uciekać się do tego środka. Bez względu jednak na cierpienia Wielki Pracownik Ziemi Ruskiej nieraz usiłował zająć się pracą; ale siły odmawiały Mu i Najjaśniejszy Pan częściej niż poprzednio szukał odpoczynku. Jednakże energja i żywość nie opuszczały Monarchy; zamiast tego, aby się uskarżać, Najjaśniejszy Pan sam pocieszał Swych blizkich. Trudno przypuścić, aby w tym czasie Chory mylił się w ocenie Swego położenia, i ztąd tem więcej godnym jest podziwu ten hart duszy, z jakim Cesarz Aleksander III-ci oczekiwał zgonu.

„Pierwszy biuletyn, wypuszczony o godzinie 9-ej zrana następnego dnia, wskazywał na nadzwyczaj niebezpieczny stan Chorego. Oddech był utrudniony, działalność serca szybko słabła. Drugi biuletyn brzmiał jeszcze rozpaczliwiej. Chory miał zupełną przytomność, ale działalność serca wciąż słabła, oddech stawał się coraz trudniejszy. Z opowiadania dowiedzieliśmy się, że Monarcha nie zamykał przez całą noc oczu.

„Wczesnym rankiem — wcześniej niż zwykle — Najjaśniejszy Pan zapragnął się ubrać i poprosił, aby Go doprowadzono do fotelu. W ostatnich chwilach Swego życia myślał On o Rosji i szedł do biurka, aby się zajmować! Tylko najbliższym wiadomo jest, co Najjaśniejszy Pan pisał przy stoliku.

„Oddech stawał się coraz cięższym i coraz częściej wypadało uciekać się do pomocy tlenu. O godzinie 7-ej Najjaśniejszy Pan rozkazał przywołać do Siebie Cesarzewicza Następcę Tronu i blizko całą godzinę rozmawiał z Nim na osobności.

„Następnie Najjaśniejszy Pan rozkazał przywołać resztę Dzieci Swoich i posłać po ojca Joanna Kronsztadzkiego, który mieszkał u proboszcza cerkwi liwadyjskiej, archimandryty Epifanjusza. Najdostojniejszy Chory blizko godzinę pozostawał w kole Swojej Rodziny i trzymając za rękę Najjaśniejszą Panią serdecznie rozmawiał z każdem z Dzieci Swoich, a kiedy pojawił się ojciec Kronsztadzki, pobłogosławił Dzieci Swoje.

„O godzinie dziesiątej ojciec Joann opuścił pałac, aby udać się do Oriandy, gdzie miał odprawiać nabożeństwo. Pojechaliśmy tam jedni za drugimi, gdyż chwytający za serce ból nie pozwalał spokojnie pozostawać w Liwadji. Po odjeździe ojca Joanna przybył do pałacu protopresbyter Janyszew i Najjaśniejszy Pan, będący wówczas zupełnie przytomnym, przyjął Dary święte.

„O godzinie 11-ej położenie Chorego stało się szczególniej ciężkiem i zdawało się, że fatalny moment już się zbliża, lecz silny organizm Monarchy-Bohatera jeszcze raz odniósł zwycięstwo nad niemocą i Jego Cesarska Mość doznał pewnej ulgi. Wzmacniając od czasu do czasu Swoje siły wdychaniem tlenu, Monarcha do każdego z obecnych Wielkich Książąt i Wielkich Księżen powiedział kilka słów pożegnalnych i pocieszał Rodzinę. Siły stopniowo coraz więcej słabły i głowa Najjaśniejszego Pana coraz częściej i częściej chyliła się dla odpoczynku na ramię Najjaśniejszej Pani, siedzącej z prawej strony Monarchy i podtrzymującej Go lewą ręką. Za fotelem stali Cesarzewicz Następca Tronu i Jego Najdostojniejsza Narzeczona; około Nich reszta Osób z Cesarskiej Familji.

„W kilka minut po godzinie drugiej kurjer przyniósł trzeci biuletyn; ale było już późno—zaledwie oddał biuletyn, gdy rozniosła się wieść fatalna: Jego Cesarska Mość Cesarz Aleksander III-ci spoczął w Bogu!

„Prawie do ostatniego tchnienia Najjaśniejszy Pan zachował zupełną przytomność i słabnącym głosem rozmawiał z otaczającymi Go, znajdując dla każdego miłościwe słowo. Na trzy minuty przed zgonem widać było, że Najjaśniejszy Pan pragnął coś jeszcze powiedzieć i odezwał się do prof. Leydena, czuwającego nad biciem pulsu: „tlenu!" Ale zanim prof. Leyden zdążył wykonać życzenie umierającego, Najjaśniejszy Pan, podtrzymywany za ramiona przez Cesarzewicza Następcę Tronu pochylił Swą głowę na lewe ramię Najjaśniejszej Pani i oddał ostatnie tchnienie.

„Najjaśniejszy Pan zmarł na rękach Najjaśniejszej Pani i Cesarzewicza Następcy Tronu. Lewa ręka Zgasłego spoczywała na kolanie, prawa znajdowała się w rękach Najjaśniejszej Pani, która nie opuszczała swego miejsca, dopóki ze Zmarłym żegnali się Krewni, urzędnicy Dworu i służba. Ci ostatni całowali rękę Zmarłego i obchodząc fotel ramię Najjaśniejszej Pani, dopóki Cesarzewicz Następca Tronu, obecnie szczęśliwie panujący Najjaśniejszy Pan, spostrzegłszy nadmierne znużenie Swej Rodzicielki, podtrzymującej przez cały czas Zwłoki zmarłego Monarchy, nie rozkazał przerwać pożegnania, pokąd Zwłoki nie zostaną złożone na łożu."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Arcyksiążę Karol Ludwik zawiózł do Petersburga listy własnoręczne cesarza Franciszka Józefa do Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana i Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej Wdowy.

BISMARK I HOHENLOHE.

Berlin 21-go listopada. (*T. pr. K. War.*) — Hr. Herbert Bismark oświadczył korespondentowi *Pall Mall Gazette*, że stosunek księcia Hohenlohego z księciem Bismarkiem wcale serdecznym i poufałym nie jest.

NOWA USTAWA.

Berlin 21-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd będzie domagał się, aby projekt ustawy przeciw anarchistom przedstawiony był parlamentowi jeszcze przed wniesieniem budżetu. Losy ustawy są niepewne, gdyż centrum katolickie, którego postawa będzie rozstrzygającą, nie powzięło dotąd stanowczych postanowień; zapewniają, że w łonie centrum mało jest ochoty do poparcia projektu.

Berlin 21-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Znany członek parlamentu zapewnia, iż za projektem głosować będzie około 150, przeciw około 127 posłów; nie wliczono tu jeszcze stu głosów centrum katolickiego. Czy rząd zdecyduje się rozwiązać parlament w razie odrzucenia ustawy, dotąd nie wiadomo.

WALKI W AFRYCE.

Berlin 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Gubernator Schoeele donosi z Daressalaam, że w d. 30-ym października zdobył szturmem Kuironge, stolicę terytorjum Uhehe. Walka trwała kilka godzin. Ze strony niemieckiej zginął porucznik Maas i 8 askarysów. Krajowcy ponieśli znaczne straty. Korpus niemiecki zdobył mnóstwo bydła, broni, prochu i kości słoniowej. Znaleziono wiele karabinów, zabranych wyprawie Zelewskiego. Tysiąc pięćset zabranych do niewoli kobiet i dzieci uwolniono.

REFORMA WYBORCZA.

Wiedeń 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rząd chce przeprowadzić projekt hr. Hohenwarta. Na *minimum* w nim zawarte zgadzają się bowiem wszystkie stronnictwa.

PROCES BURLETA.

Bruksella 21-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Rozpoczął się tutaj proces wytoczony przez prezesa ministrów, de Burleta, przeciw dziennikom *Etoile Belge i Petit Bleu* o obrazę honoru z powodu doniesienia, że używał on jednego z przewódców socjalistycznych w Nivelles za agitatora na rzecz swoją podczas wyborów tamtejszych. Obronę oskarżonych prowadzą adwokaci Paweł Janson i de Mot

RZEŹ ARMEŃCZYKÓW.

Londyn 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Związek anglo armeński otrzymał autentyczne podobno informacje z Sassunu, wedle których wojska tureckie spaliły siedem wsi armeńskich i wymordowały mieszkańców, którzy nie zdołali zbiedz. Związek utrzymuje, że śledztwo, zarządzone przez W. Portę, będzie bezpożytecznem; powinny podjąć je wszystkie mocarstwa, podpisane na traktacie berlińskim.

Berlin 21-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — W sprawie wypadków armeńskich oświadcza tutejsze poselstwo tureckie, że okrucieństw dopuszczali się tylko bandyci armeńscy, zaopatrzeni w broń zagraniczną. Spalenie wiosek armeńskich jest dziełem samych armeńczyków. Wojsko tureckie zachowało się przykładnie.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Paryż 21-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — Wyprawa do Madagaskaru opuści Francję dopiero w marcu. Operacje wojenne rozpoczną się w końcu kwietnia. Za podstawę operacyjną wybrana będzie miejscowość nadbrzeżna Kajunga.

NOWY PANCERNIK.

Paryż 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Nowy olbrzymi pancernik „Brennus", którego budowa kosztowała 26 miljonów, okazał się podczas podróży próbnej bezużytecznym i musi być zupełnie przebudowany.

NOWY ROKOSZ.

Londyn 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Times* donosi z Buenos Ayres: Admirał Saldanha da Gama oświadczył, że przewódcy powstania brazylijskiego postanowili nie uznać prezydentury Moraesa. Da Gama zapewnia, że ma 7000 ludzi na granicy, gotowych do rozpoczęcia na nowo rokoszu. Obejmie on sam dowództwo i rozpocznie za kilka tygodni operacje.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Chefoo donoszą, że według wiadomości z portu Artura w niedzielę w odległości 20 mil na północ od rzeczonego portu stoczono bitwę. Japończycy cofnęli się do Talien-wan, utraciwszy 300 ludzi. Chińczycy mają 100 zabitych i rannych.

Londyn 21-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Szpiegi donoszą, że wielkie siły chińskie koncentrowały się pod Suyen. Osako ze swoją brygadą udał się tamże. Za pojawieniem się jego chińczycy ustąpili ze Suyen. Japończycy zdobyli pięć dział.

Londyn 21-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Oyma donoszą, że dwie dywizje japońskie ciągną przeciw portowi Artura, celem zaatakowania go od strony lądowej.

GIOLITTI PRZED SĄDEM.

Rzym 21-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Były prezes gabinetu Giolitti i były podsekretarz stanu, dep. Rosano, otrzymali wezwania do sądu śledczego.

BRIGANTAGGIO.

Rzym 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wszystkich uczestników napadu na Tortoli ujęto; w liczbie ich znajduje się sędzia pokoju. Odebrano im 30,000 lirów.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym 21-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Katastrofa trzęsienia ziemi, która nawiedziła południowe Włochy, w coraz okropniejszych przedstawia się kształtach. W Seminara zginęło 13 osób, a 50 jest rannych. Ludność obozuje wszędzie w polu. Saperzy pracują niezmordowanie nad ratunkiem.

Rzym 21-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Kalabrji donoszą, że miejscowości Baratiera i Santana zupełnie zniszczone. W Reggio di Calabria znaleziono 48 trupów pod wieżami kościelnemi, a 150 pod gruzami innych budynków.

Rieka 21-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Budowany pałac gubernatora runął, zagrzebując wielu robotników.

Berlin 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Do rady związkowej wpłynął projekt prawa przeciw handlowi niewolnikami.

Monachjum 21-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Nowy poseł badeński, Bodman, rozpoczął urzędowanie.

Wejmar 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Stan chorego na zapalenie płuc następcy tronu wejmarskiego jest bardzo niebezpieczny. (Bawi on w Cap St. Martin; *przyp. red.*)

Elbląg 21-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — W sąsiedniej miejscowości Tolkemit przyszło do zaburzeń ze strony właścicieli statków holowniczych, którzy domagali się odszkodowania za dezynfekcję, nakazaną podczas cholery. Wysłano tam żandarmerję z całej okolicy.

Amsterdam 21-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Z Batawji donoszą, że ludność Lomboku skłania się do kapitulacji. Skutkiem wybuchu w prochowni zginęło dwóch oficerów i 19 żołnierzy.

Rzym 21-go listopada. (*Tel. p. Kur. W.*) — Przeniesiony w stan rozporządzalności poseł włoski w Londynie hr. Tornielli ma zostać posłem w Petersburgu.

Rzym 21-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wulkan Stromboli wyrzuca lawę.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Jedną z prenumeratorek*, która oddała w d. 13-ym b. m. ogłoszenie i z tego powodu zanosiła reklamacje, prosimy o wskazanie dnia i godziny, w jakiej reklamacja ta była wnoszona, bez tego bowiem niepodobna żądaniu sz. pani uczynić zadość.

— *Staremu kawalerowi.*—Niema.

— *D. Z. 1837.* — Jeden czy więcej—to postaci rzeczy nie zmienia. Przypuszczając nawet, że za to prawo nie karze, a tak nie jest—co powie mąż?

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Petersburg 21-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Ogłoszono postanowienie ministra komunikacyj co do przewozu kolejami, w pełnych ładunkach wagonowych: wapna gaszonego, surowcu żelaza, bań, butetek, szkła lampowego i butelkowego zielonego.

— Dziś, z powodu uroczyście obchodzonego w Berlinie dnia pokuty, giełdy tam nie było.

Giełda.

Warszawa, 21-go listopada.

Z Berlina nie otrzymaliśmy taksacyj, gdyż z powodu przypadającego dziś dnia pokuty, uroczyście tam obchodzonego, czynności na giełdzie tamtejszej są zawieszone. Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.22½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.20 (odpowiadającym kursowi 221.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.30 (t. j. 220.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina i 5 kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.20, 45.22½, 45.25, 45.27½ i 45.30, przeważnie jednak po kursie 45.27½. **Londyn** długoterminowy oddawano po 9.24, a krótki po 9.19. **Paryż krótki** bez nabywców. Za krótką Bruksellę osiągano 36.65. **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.40, za Londyn krótki 9.2., za Paryż krótki 36.90 i za Wiedeń krótki 74.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ¾%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.50, stosownie do wielkości odcinków. Pożyczek premjowych nie notowano.

Renty 4% państwowej z r. 1894-go kupiono kilkanaście tys. po 94.90 i 94.95, przy żądaniu 95.25.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli I ser. po 95.50 i 95.60.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.55, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli po 99.30 i 99.35.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101... trzy ostatnie serje, a wzięto kilka tysięcy rubli najmłodszej serji po 100.90.

Akcje w niewielkim i dość ospałym ruchu. Bardzo mocną tendencję dziś miały akcje Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego, które podskoczyły wczoraj w Brukselli o 30 frs., wzięto dziś u nas kilkanaście sztuk tychże akcyj po 2400 i 2425. Ulokowano kilkadziesiąt akcyj Banku handlowego w Warszawie po 493. 494.50 i po 495. Kupiono kilkanaście akcyj warsz. Banku dyskontowego po 421 z dostawą w końcu b. m. Nabyto kilka sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 823. Zbyto kilka akcyj Tow. zakł. przędzalni bawełny tkalni i blech. w Zawierciu po 628.—, Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 171.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.42, marki w gotówce po 45.50, gulden**y w gotówce** po 74.75 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, **dla papierów procentowych** ospałe, a dla dywidendowych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.87^5—2%. Liczne zaofiarowania. **Dowozy znaczne. Usposobienie** zaś cokolwiek słabsze.

Informacje.

— **Pożyczki premjowe** z r. 1864-go I-ej emisji. Według danych urzędowych, pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em., od których odcięto ostatni kupon, nie otrzymają nowych arkuszy kuponowych, lecz będą wymieniane na nowe sztuki, zaopatrzone już w odpowiednie dowody odsetkowe. Do wymiany obligacje powyższych pożyczek przedstawiane być mogą w Petersburgu od d. 27-go listopada (n. st.). Wzamian za te obligacje, które złożone zostaną przed d. 13-ym grudnia (n. st.), będzie można otrzymać nowe sztuki począwszy od dnia 21-go stycznia (n. st.). Co się tyczy obligacyj wspomnianych pożyczek, znajdujących się za granicą, to nie powzięto jeszcze postanowienia, lecz uchwała niebawem w tym względzie zapadnie.

— W sprawie nowej operacji finansowej russkiej telegrafują do *Berlińskiego kurjera giełdowego* z Paryża, iż paryski organ giełdowy donosi, że najbliższa russka operacja finansowa obejmie również i Londyn, mianowicie zaś tamtejszy dom Rotszyldów. Obecność w Paryżu dyrektora Rothsteina z Petersburga tłumaczy się pertraktacjami z paryskim domem Rotszyldów; pertraktacje te zaszły już dość daleko. *Berliner Börsen Courier* podając tę wiadomość, zaznacza, iż należy przyjąć ją z pewną ostrożnością, tembardziej, iż o pertraktacjach dyrektora Rothsteina z paryskim domem Rotszyldów w chwili obecnej nie może być mowy, gdyż p. Rothstein w dniu 15-ym b. m. z Berlina, gdzie bawił po krótkim pobycie w Paryżu, powrócił do Petersburga.

— **Projekt cukrowniczy.** *Birż. wied.* zamieszczają następującą informację: Mając na celu rozpowszechnienie niewielkich cukrowni gospodarczych, znany specjalista w kwestji produkcji cukrowniczej p. Kozietulski opracował obecnie ze zwróceniem głównej uwagi na cel wzmiankowany obszerny projekt proporcjonalnego opodatkowania różnych zakładów cukrowniczych. Autor proponuje system rosnącej proporcjonalnie akcyzy, a mianowicie: za pierwsze 50,000 p. cukru po 1 rs. 50 kop. od puda, za 60,000 p. po 1 rs. 60 k., za 70,000 p. po 1 rs. 70 k. od puda itd. do 2 rs. 50 k. Wziąwszy na uwagę produkcyjność wszystkich cukrowni w okresie czasu od 1892—1893-go r. p. Kozietulski oblicza, że 223 cukrownie opłacałyby według jego systemu: 34 cukrownie (z produkcją 50 tysięcy) po 1 rs. 50 kop., 30 cukrowni po 1 rs. 65 k. itd. aż do 2 rs. 31 k. od cukrowni, produkującej 500 tysięcy pudów. Świadectwa wywozowe, zdaniem autora, winny być uważane jako zmniejszające produkcję o całą ilość wywiezioną, czyli że zniżają akcyzę, a to doprowadziłoby do naturalnego unormowania bez potrzeby syndykatów i sztucznych umów.

— **Handel owocami** zagranicznemi. Ponieważ niektóre owoce zagraniczne (jak np. cytryny, pomarańcze itp.) sprowadzane są w wielkich ilościach i mają poważne znaczenie dla hygjenicznego odżywiania się ogółu, przeto ministerjum skarbu zamierza zniżyć cło od tych produktów.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 21 listopada r. b.—Dowozy były w dniu dzisiejszym większe, usposobienie niezdecydowane. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, wyborowy towar nabywane po 4.80, za białą płacono 4.40, za pstrą 4.30. Żyta ofiarowano 1000 korcy, wyborowe gatunki oddawano po 3.10 do 3.15, średni 3 rs. do 3.07½. Owsa rozprzedano 400 korcy stosownie do gatunku po 1.90 do 2.45. Innemi gatunkami zboża nie zajmowano się.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21-go listopada r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	1 wag.	— wag.	3 wagonów
Owsa	5 "	3 "	100 "
Mąki żytniej	— "	— "	1 "
Mąki pszennej	2 "	1 "	65 "
Kaszy jaglanej	— "	— "	132 "
Kaszy gryczanej	2 "	— "	23 "
Ryżu	— "	— "	— "
Pszenicy	— "	— "	70 "
Jęczmienia	— "	— "	59 "
Grochu	— "	— "	— "
Gryki	3 "	4 "	66 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	— "
Łoju	— "	— "	— "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	— "	— "	— "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Soli	— "	— "	— "
Rodzynków	— "	— "	— "
Prosa	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	13 wagonów	8 wag.	521 wagonów

Gdańsk, dnia 19-go listopada. — Pszenica miała dziś lepszą chęć kupna, przy cenach bez zmiany. Płacono za russką tranzyto czerwoną cokolwiek obsadzoną żytem 734 gr. 86 m., czerwoną silnie obsadzoną żytem 697 gr. 74 m., czerwona obciągniętą. silnie obsadzoną żytem 737 gr. 75 m. za tonnę. Terminy tranzyto na kwiecień-maj 102½ mar. w zaofiarowaniu, 102 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 103 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 105 mar. w zaofiarowaniu, 104½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 98 mar. Wypowiedziane 50 tonn. Żyto mocno. Płacono za polskie tranzyto 744 gr. 74 mar., za russkie tranzyto 714 gr. 75 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na grudzień-styczeń dolno-polskie 77 mar. w zaofiarowaniu. 7 ½ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-luty dolno-polskie 7 ½ mar. w zaofiarowaniu, 77 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 82½ mar. w zaofiarowaniu, 82 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 83½ m. w zaofiarowaniu 83 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 78 mar., tranzytowego 77 mar. Jęczmień targowano polski tranzyto jasny 674 gr. 80 m., 677 gr. 85 m., biały 698 gr. 90 mar., russki tranzyto 621 gr. 65 m., 629 gr. i 644 gram. 66 m., 656 gr. 70 m., 656 gr. 71 mar., 656 gr. i 677 gr. 72 m., jasny 662 gr. 78 mar., na paszę 62 m., 64 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto Wiktorja 114 m. za tonnę targowano. Polski bobik tranzyto 78 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne grube 2.77½ mar., 2.80 mar., 2.85 mar., średnie 2.70 mar., miałkie 2.62½ mar.. 2.65 mar. za 50 kilogramów targowano. Otręby żytnie obsadzone 2.90 mar. za 50 kilogramów targowano. **Spirytus** bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym 50 mar. płacono; podlegający cłu w towarze gotowym 30½ mar. w poszukiwaniu, na listopad 30½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 31 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu ospała. Kurs w Gdańsku 224.30 m. za 100 rubli.

Rzepak. Na placu tutejszym żadnych tranzakcji rzepakiem nie dokonano. Ceny prowincjonalne są niezmienione, zeszło tygodniowe

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 21-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.=Temp. R.
D. 20-go g. 9 w.	762.7	85	PdZ	0.6 = 0.4
D. 21-go g. 7 r.	761.1	91	ZPd	2.5 = 2.0
" g. 1 pp.	760.0	82	ZPd	3.5 = 2.8

W ciągu d. 20-go b. m.: Temperatura najniższa C. —1.0=R. —0.8; " najwyższa C. 1.9=R. 1.5; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 19-go listopada r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	67.8	7.4	—	0	pogodnie	—	15	7
Berlin	73.1	7.5	PdW	2	mgła	—	—	—
Biarritz	69.0	11.3	Pd	2	pochm.	—	—	—
Budapeszt	73.4	—0.3	PdZ	1	mgła	—	9	—1
Bukareszt	74.9	1.8	PnW	2	pochm.	—	7	1
Christiansun.	68.0	7.3	WPd	3	¾ pochm.	—	—	—
Genewa	71.9	7.0	W	2	mgła	—	—	—
Gleichenberg	73.9	6.0	PnW	1	pochm.	—	10	5
Hamburg	72.6	7.2	PdW	3	pochm.	—	—	—
Ischl	72.9	5.0	—	0	mgła	—	7	2
Kijów	79.0	—0.7	PnW	1	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	68.2	9.9	Pn	2	deszcz	7	13	9
Kopenhaga	73.5	7.5	PdZ	1	mgła	—	—	—
Kraków	75.6	2.3	PnW	1	mgła	—	5	2
Lwów	74.2	0.7	PnW	3	pochm.	—	6	0
Malta	65.0	18.9	W	3	½ pochm.	—	21	17
Monachjum	72.9	2.2	PnW	1	mgła	—	6	2
Moskwa	80.9	1.3	—	0	pochm.	3	—	—
Nizza	67.5	13.0	W	3	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	69.7	5.7	ZPn	2	¼ pochm.	—	9	5
Petersburg	81.5	—0.5	—	0	mgła	—	—	—
Praga czeska	73.2	7.9	W	1	mgła	—	10	7
Rzym	67.8	9.4	—	0	pogodnie	—	20	9
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	67.7	10.5	WPn	5	¼ pochm.	—	13	9
Wiedeń	73.6	3.8	—	0	mgła	—	11	3

Bank Handlowy w Warszawie.

Wpłata na Akcje V-ej emisji.

Rada Banku Handlowego w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że termin do wniesienia pozostałych **rs. 150 na akcję** Banku Handlowego V-ej emisji, oznaczony został na dzień 19 (31) grudnia r. b.

Wpłaty przyjmowane będą:
w Warszawie w kasie Banku Handlowego;
w Petersburgu w kasie Oddziału tegoż Banku;
w Berlinie w Banku Środkowych Niemiec;
w Łodzi w kasie Banku Handlowego.

Przy uiszczeniu wpłat złożyć należy świadectwa tymczasowe wraz z wykazem numerów, kolejno ułożonych.

Świadectwa tymczasowe, po właściwem ostemplowaniu, zwrócone zostaną posiadaczom. O terminie zamiany ich na akcje nastąpi oddzielne ogłoszenie.

Akcjonarjusze, życzący sobie dokonać wpłaty przed terminem 19 (31) grudnia, mogą wnieść przypadającą od nich należność, począwszy od dnia 20 listopada (1 grudnia) r. b.; od wpłat, dokonanych w czasie od 20 listopada (1 grudnia) do 19 (31) grudnia r. b., Bank bonifikować będzie procent w stosunku 3% rocznie.

W razie nieuiszczenia do dnia 19 (31) grudnia r. b. pozostałych **rs. 150 na akcję**, rada postąpi w myśl §§ 7 i 8 ustawy Banku. 1388r

Bank Russki Handlowo-Przemysłowy

w St.-Petersburgu,

Oddział Komisowy Warszawski

Nowo-Zielna 51,

podaje do wiadomości, że przyjmuje inkasso należności i wydaje przekazy na różne miejscowości Cesarstwa i Królestwa oraz na *Hrubieszów* (gub. lubelska) i okolice. 1360

— Dr *W. Wyczałkowski* 20 lat praktyki szpital. jako naczelny lekarz chorób wener. i skórn. przyjm. do 10 r., 3—7 po poł. Chłodna 12. 5206

Dr J. Bączkiewicz powrócił. Leszno 42. 5345

W ZAKŁADZIE
dla CHORYCH na OCZY
Bielańska 18.
Przyjmuje się chorych na stałe pomieszczenie za opłatą od rs. 1 kop. 50.
Porady udzielają dr *M. Kępiński* od 10—12, dr *W. Garliński* od 12—2-ej. 5210

Dr med. *Ludwik Krause* przeprowadził się na Miodową 5. Przyjmuje z chorobami chirurgicznemi. 5243

Zegarki znakomitych fabryk
poleca w ogromnym wyborze wyjątkowo tanio
JAN LAUTERBACH
143 Marszałkowska 143.
Dla *znawców* zegarki skomplikowane w cenie rs. 100—600. 1283

Dr *Jakób Halpern*, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby *skórne i weneryczne*. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 5357

BIURO OBROŃCZE,
Długa 40—od 9—1 i od 5—8. 1350

KLEPSYDRY,
ZAPROSZENIA POGRZEBOWE
oraz
napisy na **WSTĘGACH do WIEŃCÓW**
żałobnych lub innych, przyjmuje do druku i najspieszniej wykończa drukarnia *Kurjera warszawskiego*, plac Teatralny № 9.

KOSZULE MĘZKIE

własnego wyrobu, znane z najlepszego kroju i trwałości, polecają po cenach najniższych

Gawroński i Knaflewski,

dawniej **A. W. Wilczewski, Nowy-Świat 57, Warszawa.** 1419r

„Trigonus“
Każde paliwo. (Patent) Połowa oszczędności.
Ogniska bez kominów o doszczętnem spalaniu,
systemu J. Świecianowskiego,
zastosowane do kotłów parowych i pieców wszelkiego rodzaju,—urządza Atelier Architektoniczne **J. Świecianowski i S-ka, Warszawa, ul. Sienna 25**, od g. 10—4. 1970

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na konserwację w ciągu 6-ciu lat, licząc od dnia 1 Stycznia 1895 r., pomostu drewnianego na moście kolejowym przez Wisłę pod Cytadelą Aleksandryjską łącznie z podjazdami, od sumy rocznej rs. 3,000.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 300, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 1567r

Będzińska Fabryka Pasów do Maszyn.

Potok & Rosenblum w Będzinie.

Polecamy **pasy skórzane** wszelkich rozmiarów, klejone i szyte lub nitowane, jak również **tylko** kitowane (bez szwu) pojedyncze, podwójne i potrójne (na sposób belgijski), z grzbietów najlepszych skór belgijskich i angielskich. **Pasy parciane** z materjału sławnej fabryki angielskiej Tow. Akc. „Gandy". **Pasy z prawdziwej szerści wielbłądziej.** Liny skórzane okrągłe (kręcone) wszelkiej grubości. **Pasy impregnowane** zastosowane do wilgotnych miejsc. **Troki** do szycia pasów we wszystkich gatunkach i odcieniach. Wszelkie **przybory do łączenia pasów** najnowszej konstrukcji. **Skład artykułów technicznych.** Ceny umiarkowane. Cenniki bezpłatnie. Za dobroć pasów fabryka gwarantuje. 1999

Najlepszy Ekstrakt Słodowy

(MALTZ EXTRAKT).
Wyrabiany od roku 1834
w browarze E. M. HALLA.
Skład Główny w Handlu Win 1530r

A. WNOROWSKIEGO

Długa Nr 27.

Sprzedaje się również w Aptekach, Składach Materjałów Aptecznych i Handlach Win.

SKŁAD WIN
W. & S. BORUCKI
Warszawa, **Marszałkowska 125,**
poleca
Wina oryginalne i czyste **Węgierskie, francuzkie, reńskie, Hiszpańskie, włoskie i russkie, Koniak A. Saudau & C-ie Cognac.** 2000
Sprzedaż detaliczna. Sprzedaż hurtowa.

NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA**, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30**.
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41 211
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Potrzebny jest zaraz
Dystylator
do prowadzenia dystylarni i magazynu spirytusu surowego i dystylowanego. Uprasza się, ażeby zgłaszali się tylko ludzie fachowi i z bardzo dobremi rekomendacjami. Adres pocztowy: Zarząd rektyfikacji Skępe, poczta Łopunno, gub. Kielecka. Dojazd koleją do stacji Końskie Dr. Żel. Iw. Dąbrowskiej i końmi do Skępego. 2013

Wynajem Powozów
w Alei Ujazdowskiej
poleca się W. PP. Landa na gumach, Karety, Faetony. Pierwsza **1 rs. 50 kop.**, następne godziny **po 75 kop.** Karetki jednokonne **po 60 kop.**, oraz Landa, Karety, Faetony, Wolanty używane do sprzedania, jako też Wozownia, Stajnia do odnajęcia. **Domu № 17, Telefonu № 750.** 1998

Towarzystwo Drogi Żelaznej
WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby tejże drogi w roku 1895 zamierza zakontraktować:

a) z dostawą wedle warunków technicznych drogi żelaznej

około 8750 pud. żelaza okrągłego, 1750 pud. żelaza kwadratowego, 7500 pud. żelaza płaskiego, 150 p. żelaza listwowego, 1000 p. żelaza bednarskiego, 1125 p. żelaza kątowego, 2375 p. stali ressorowej, 32 p. stali sprężynowej, 225 p. stali szwejsowej, 225 p. stali kątowej, 1000 p. miedzi w kluftach, 300 pud. miedzi okrągłej, 1375 p. cyny, 875 p. ołowiu, 700 p. cynku, 150 p. antymonu, 250 pud. blachy ślusarskiej 30"×60", 5625 blachy żelaznej zwyczajnej różnych wymiarów, 150 p. blachy żelaznej specjalnych wymiarów, 1700 ark. blachy białej, 50 p. blachy mosiężnej, 75 p. blachy żelaznej pod rozjazdy, 150 p. blachy żelaznej kratkowanej, 1125 p. blachy żelaznej do zwrotnic, 250 p. blachy miedzianej, 2½ puda blachy najsilbrowej, 20 p. blachy ołowianej, 12½ p. blachy stalowej, 275 p. blachy żelaznej okrągłej do buforów, 135 p. blachy cynkowej zwyczajnej, 75 p. blachy cynkowej dla telegrafu, 1½ p. blachy miedzianej dla telegrafu, 235 p. sztucerów miedzianych, 1300 szt. ressorów spiralnych, 6000 st. b. rur gazowych, 80 szt. rur żelaznych do zwrotników, 4750 p. oleju rzepakowego, 5 pud. oleju lnianego, 2 p. oliwy nicejskiej, 375 pud. mydła szarego, 23 p. mydła ekonomicznego, 125 p. łoju zwierzęcego, 3½ p. świec łojowych, 500 p. świec stearynowych wagonowych, 55 p. świec stearynowych pokojowych, na summę około 5,000 rs. farb, lakierów i chemikalij i na summę około 10,000 rs. różnych wyrobów gumowych;

b) z dostawą wedle wzorów drogi żelaznej:

na summę około 1,000 rs. farb i chemikalij i na summę około 6,000 rs. szkieł do lamp oraz innych wyrobów szklanych;

c) z dostawą wedle wzorów przedstawionych przez deklarantów i przez Zarząd drogi żelaznej za odpowiedni uznanych:

na summę około 4,500 rs. rozmaitych narzędzi i przedmiotów inwentarjalnych, na summę około 20,000 rs. nitów, szrub i muter, na summę około 11,500 rs. gwoździ, drutu, siatki drucianej, łańcuchów, szplintów, linki drucianej i sztyftów, na summę około 1,200 rs. cegły-mąki i glinki ogniotrwałej oraz trzciny, na summę około 11,300 rs. koksu gazowego, koksu angielskiego oraz węgla kamiennego kowalskiego, na summę około 6,500 rs. skór i pasów skórzanych, na summę około 22,000 rs. wyrobów powroźniczych, pakuł i obcinków bawełnianych, na summę około 2,150 rs. wyrobów pasamonicznych, na summę około 6,000 rs. płócien i sukna, na summę około 4,500 rs. cerat, dywanów, chodników, utrechtu i kołder sławuckich, na summę około 6,000 rs. wojłoku roślinnego do dezynfekcji i nakoniec na summę około 3,200 rs. różnych przedmiotów, jako to: papieru szklem nabijanego, waty, włosów zwierzęcych, gąbki, ołówków stolarskich, tektury, kółek rogowych, koszów łozinowych, asbestu, mąki żytniej, osełek, drążków do grabi, płótna szmerglowego, korków, kagańców do illuminacji, tygli szmelcerskich, słomianek kokosowych, trzonków do pilników, drągów dębowych, włosów drzewnych, zapałek i chorągiewek.

Życzący podjąć się dostawy któregokolwiek z wymienianych materjałów i przedmiotów, zechcą złożyć najpóźniej do dnia 18 (30) Listopada r. b., na ręce **Naczelnika Wydziału Dostaw (Jerozolimska Nr 61)**, stosowne deklaracje w zapieczętowanych kopertach, opatrzonych napisem: „Deklaracja na dostawę (tu wymienić przedmiot) dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1895."

Deklaracje winny być składane tylko na odpowiednich szematach drogi żelaznej, obejmujących szczegółowy spis potrzebnych materjałów i przedmiotów, tudzież odnośne techniczne warunki dostawy.

Do każdej deklaracji winny być dołączone, podpisane przez deklaranta warunki submissyjne, które wraz z szematami na deklaracje będą wydawane w Wydziale Dostaw codziennie w zwykłych godzinach biurowych, oraz duplikat kwitu Kassy Głównej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na wniesione vadium w stosunku 10% wartości deklarowanej dostawy.

Wzory, wedle których ma być uskuteczniona dostawa przedmiotów wskazanych pod lit. **b**, mogą być obejrzane w Magazynie Głównym Nr 2 (Jerozolimska Nr 98).

Składający deklarację na dostawę materjałów i przedmiotów wskazanych pod lit. **c**, winni przed terminem submissyjnym złożyć w tymże Magazynie Głównym Nr 2 próby, wzory lub modele wszystkich zadeklarowanych z tej kategorji materjałów i przedmiotów, w podwójnych egzemplarzach, zaopatrzonych swoją firmą, deklaracje bowiem na rzeczone materjały i przedmioty, nie poparte próbami, wzorami lub modelami uwzględnione nie będą. 1574r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, podług postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r.

na trzyletnią dzierżawę, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1898 r., dochodu kassy m. Warszawy z opłat rogatkowego na rogatkach m. Warszawy i Pragi, od sumy rs. 198,750 (sto dziewięćdziesiąt ośm tysięcy siedmset pięćdziesiąt) rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 19,875, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą wrócone.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1534r

Poleca się

NABIAŁ z RAKOWCA

z dostawą do domów, po cenach następujących:
Mleko niezbierane 10 kop. kwarta.
„ zbierane 5 „ „
Śmietanka wyborowa 40 „ „
Mleko i Śmietanka dostarcza się w butelkach banderolowanych dwa razy dziennie, rano między 6-tą a 9-tą, po południu między 2-gą a 5-tą.—**Zamawiać można: Żórawia 49, m. 4.** 1555r

KLOZETY i MISKI FAJANSOWE.

Hurtowa sprzedaż i obfity skład u firmy
H. SOMMA.
Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1204r

Oryginalną bieliznę wełnianą
D-ra JAEGERA,
otrzymał i poleca takową
po cenach b. przystępnych
MAGAZYN
Adolfa Zmigryder i Sp.,
6. Wierzbowa 6. 1465r

Zarząd Drogi Żelaznej
FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ,

podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Listopada b. r., o godzinie 10-ej rano, na stacji towarowej Łódź, sprzedawać się będzie przez publiczną licytację

27 bel, wagi 387 pudów 36 funtów
SUROWEJ BAWEŁNY.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, zechcą tytułem vadium zdeponować w kasie towarowej po rubli 300. 1590r

Węgle i Drzewo
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Najdawniejszy 29 lat egzystujący Handel Węglem i Drzewem.
Najlepsze gatunki węgli.—Drzewo suche.
Większym odbiorcom, ceny zniżone.
Kantor Główny: Marszałkowska Nr 101.—Skład: Srebrna Nr 3.
Telefony. 1277r

D-ra Römpler'a Zakład leczniczy

w Görbersdorfie na Szląsku, istniejący od roku 1875, nastręcza

chorym na płuca

jak **najkorzystniejsze warunki lecznicze**, po cenach umiarkowanych.
Prospekty bezpłatnie przez
D-ra Römpler'a.
1178r

Nauka i wychowanie.

Adres: francuzki z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, parter. 45086

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej, Świętokrzyzka 17, pod zarządem pani Clavel. 44064

Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 44440

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 41413

Daję pokoj z herbatą za dobry ruszki, francuzki, matematykę. Marszałkowska 125, m. 22. 44967

Francuzka wykształcona poszukuje lekcyj i konwersacyj. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Marta". 44949

Korepetytor izraelita, potrzebny do początkujących za obiady lub wynagrodzenie. Nowy-Świat 59, stróż wskaże. 44954

Korepetytor potrzebny za stół i mieszkanie do ucznia realnego. Wspólna 4, mieszkania № 3. 45038

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sień. 44678

Lekcje kroju niedrogo, system Wort'ha. Marszałkowska 135—11. 39417

Nauczycielka ma godziny swobodne, muzyka, konwersacja francuzka. Hortensja 6—1, od 12—2. 44985

Nauczycielka rossjanka, posiadająca język francuzki, niemiecki z konwersacją, poszukuje lekcyj lub **korepetycyj**. Koszykowa 17, m. 18. 44912

Niemka patentowana, z korespondencją handlową, ma godziny wolne. Chmielna 28, m. 15, od 4-ej. 44881

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Ulica Piękna 20, m. 8. 42862

Potrzebny zaraz nauczyciel do chłopczyka 7-letniego, dla przygotowania go do gimnazjum klasycznego. Wiadomość: Długa № 8a, mieszkania 5, 2-ie piętro od frontu, w godzinach od 8 do 10 rano i od 5 do 7 wieczorem. 44920

Poszukuje się zaraz do wspólnej nauki, dziewczynki 8—10 lat. Chmielna 27, mieszkania 15, od 4—5. 44957

Poszukuję rosjanki z dobrym akcentem od 5—10. Śliska 12—8. 45007

Potrzebny na wieś guwerner nie młody do starszego chłopczyka. Oferty „B. K." przyjmuje Kurjer. 45059

Potrzebna wykształcona polka posiadająca gruntownie swój język. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Alicja". 45078

Potrzebny jest od 1 grudnia r. b. młody człowiek (pedagog) posiadający prócz języka russkiego wybornie język niemiecki, który zająłby się zupełnie wykształceniem i przygotowaniem do szkół rządowych, chłopca 9-io letniego. Bliższa wiadomość Trębacka № 11, u właściciela domu, w godzinach między 10 i 11 przed południem. 44523

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza 31, u stróża. 44915

Student uniwersytetu ruski udziela lekcyj i korepetycyj we wszystkich klasach. Żórawia 7, m. 8. 45045

Student prawa poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hoża 34, m. 12. 1993r

Student poszukuje korepetycyj za pieniądze lub obiady. Wilcza 18—27. 45077

Stale osiadła w Grodzisku pod Warszawą, wyższa nauczycielka prywatna, udziela lekcyj u siebie w domu, jako też po domach prywatnych, przysposabia do szkół żeńskich, publicznych. 42915

Student russki poszukuje lekcyj. Złota 39, m. 52. 44424

Udzielam lekcyj śpiewu, metoda najdoświadczeńszych nauczycieli. Leszno 49, mieszkania 18, od 2—4. 44282

Zakład froeblowski Marszałkowska 149, dzieci 2 rs. miesięcznie, kurs wychowawczyń 25 rs. 45033

Zdając na patent w marcu, poszukuję towarzyszki do lekcyj niemieckiego lub francuzkiego jako specjalnego. Ciepła 14—5. 44984

Doniesienia osobiste.

Dla „Safo" list od Meteora wysłany poczta na Wareckiej. 44924

Dla Doktora Aleksandra list na poczcie. 44952

Dla „Uczciwie myślącej" list wysłany na pocztę. 44960

Dla Czarnych oczów list wysłany poste-rest. Warszawa. 44991

Etna ma list na poczcie. 44902

Gentleman okaziciel kwitu 42933 ma list na poczcie. 44899

List poste-restante dla Uczciwie myślącej od Konstantego K. K. Warszawa. 44909

List dla Szlachcianki na poczcie. 44988

Kawaler lat 24, fachowiec, przystojny, ciemno-blondyn, szukam dozgonnej towarzyszki za żonę, panny do lat 22, przystojnej, z posagiem 3,000 rs. Dyskrecja zapewnia się pod słowem honoru. Oferty dla „Skromnego" poste-restante Warszawa. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 44328

Młodość, urodę, uczciwe domowe wychowanie, zalety serca, te tak ważne czynniki szczęścia w małżeństwie posiadam, brak mi tylko pieniędzy. Nie mając znajomości, poszukuję drogą anonsu człowieka młodego, wykształconego, ze stanowiskiem, którego nie odstrasza brak posagu w wyborze żony. Oferty dla „Odważnej blondynki" poste-restante Warszawa za okazaniem kwitu, ogłaszając w Kurjerze. 43947

Młody człowiek, starej szlacheckiej rodziny mający obszerny majątek, tą drogą poszukuje osoby młodej, którąby mógł pojąć za żonę. Na spłacenie rodziny potrzebuje 50,000 rs., które mogą być zabezpieczone na pierwszym numerze. — Łaskawe oferty proszę przysłać Warszawa poste-restante „Ciekawemu." 43863

Okaziciel rubla 436129 z roku 1892 ma list poste-restante. 44937

Okaziciel 10-rublówki z r. 1892 № 707390 ma list na poczcie. 45087

Oferta dla O. Z. na poczcie. 44946

Panna młoda, posiadająca fach przynoszący rs. 400 rocznie, życzy wyjść za mąż za człowiekn również fachowego. Oferty wyczerpujące proszę składać Warszawa poste-restante dla „Czarnych oczów", wysyłając list zawiadomić w Kurjerze. 44187

„Szukajcie a znajdziecie." Słowa te natchnęły mnie myślą podania ogłoszenia. Jestem młodą, przystojną, wykształconą i wychowaną w domowem zaciszu. Nie nęci mnie zbytek, pragnę przedewszystkiem pokochać. Przeszłam przez życie mając lat 21, nie znam tego uczucia, co skłania do najwyższych poświęceń. Czuję w duszy, że odpowiedziałabym godnie powołaniu kobiety. Niestety, brak mi posagu. Mogę tylko ofiarować młodość, zdrowie, zalety serca i to nie podzielone jeszcze uczucie. W zamian pragnę poznać człowieka do lat 35, mającego już stanowisko pewne, wykształconego, rozumnego, który, nie goniąc za majątkiem, szuka dozgonnej towarzyszki życia, która podzieli każdą dolę i stanie się całym światem dla niego. Czy znajdzie się taki wymarzony? Jeżeli słowa moje trafią do przekonania serjo myślących, to oferty „Miłość i Praca" poste-restante Warszawa za okazaniem kwitu ogłoszenia, oznajmiając w Kurierze Warsz. 43946

4 panny inteligentne, wykształcone, z dobrej rodziny, młode, razem liczące 85 lat, bardzo przystojne: blondynka ciemna, blondynka jasna. szatynka i brunetka, dla braku czasu i przez swoją ekscentryczność tą drogą poszukują sobie mężów, wiernych towarzyszów życia. Wiek różnicy nie stanowi, tylko wykształcenie, stanowisko i uroda. Oferty wyczerpujące poste-restante Warszawa dla pierwszej pod „Grab Apple", dla drugiej „Petite Theodora", dla trzeciej „l'Esterel", dla czwartej „Victoria Regia." Rzecz traktuje się serjo. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 44037

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Młody człowiek z uniwersyteckiem wykształceniem, praktyką prawniczą i pedagogiczną, posiadający języki, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Może złożyć kaucję do 2,000 rs. Pośrednictwo będzie wynagrodzone. Oferty przyjmuje Kurjer „Prawnik." 44927

Administrator domu większego, na pierwszorzędnej ulicy, pragnąc mieć więcej zajęcia, poszukuje drugiej takiejże posady lub samego rządztwa. Pożądanem byłoby w bliskości ulicy Trębackiej, Oferty proszę składać pod adresem „Administrator", Trębacka 1, do stróża. 44944

Bona świeżo przybyła, z konwersacją niemiecką i początkami czytania i pisania, poszukuje miejsca w domu chrześcjańskim. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 44972

Bona z niemieckim i szyciem poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer „X." 45026

Buchalter-kasjer, pracujący w interesie gorzelniano-rektyfikacyjnym, obeznany z wszelkiemi czynnościami w zakresie tej działalności, poszukuje posady od 1 go stycznia. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod „Spirytus." 45053

Gospodyni poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie albo do dzieci. Świadectwa kilkoletnie. Wiadomość: Stare-Miasto № 36, m. 12. 44994

Handlowiec energiczny, człowiek młody familijny, posiadający własny interesik, wobec braku dostatecznego utrzymania, uprasza o jakąkolwiek posadę. Polski, russki, rachunkowość gruntownie. Oferty przyjmuje Kurjer „Oczekującemu." 45056

Introligator-krajacz poszukuje posady. Specjalność krajanie litograficzne, pudełek, kopert, materyj, gilz. Oferty przyjmuje Kurjer „Adolfowi." 45057

Kucharz, kawaler, młody, posiadający chlubne świadectwa, z braku znajomości drogą anonsu poszukuje posady w zamożniejszym domu. Adres: Czysta № 4, m. 15. 45070

Kucharka zdolna poszukuje miejsca w domach prywatnych i na posługi, wieku średniego. Wiadomość: ulica Złota № 1, Kielich. 44921

Krawcowa poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Hoża 5, m. 16, od 10—2. 44958

Krawcowa szuka roboty po 75 kop. dziennie. Hoża 19—7. 44995

Młody człowiek. prawnik, energiczny, poszukuje zarządu domu. Oferty przyjmuje Kurjer „Zbigniew." 45058

Młody człowiek, ukończywszy 6 klas gimnazjum oraz wyższą szkołę handlową Kronenberga, posiadający języki nowożytne, rachunkowość: buchalterję, korespondencję, poszukuje posady. Wymagania skromne. Wiadomość: kantor fabryki, Nowy-Świat 26. 44945

Niemka inteligentna poszukuje miejsca do dzieci. Wielka 33, m. 22. 45051

Niemka inteligentna szuka zajęcia na godziny. Wiadomość: Drexler, ulica Nowosenatorska 2. 44922

Niemka nauczycielka ma kilka godzin wolnych. Nowogrodzka 16—5. 44928

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca jako kasjerka w sklepach, księgarniach lub w fotografji. Nowogrodzka № 29, m. 20, od 9—12-ej. 44966

Osoba inteligentna, biegle czytająca po polsku, francusku i russku, poszukuje miejsca lektorki na godziny. Wilcza 19, m. 3. 1995r

Osoba lat średnich obeznana z handlem, władająca językami: polskim, russkim i niemieckim, szuka posady kasjerki. Oferty do Kurjera Wars. pod „B. P. 1". 44593

Przekładów z niemieckiego i ruskiego, szczególniej techniczuych, dokonywa student. Próbki bezpłatnie. Ulica Tamka № 46, Ślaski. 44453

Paryżanka udziela konwersacyj na godziny. Krucza 10, m. 4. 44723

Poszukuję miejsca dla chłopca z prowincji u pp. krawców lub tapicerów. Wiadomość: ulica Lipowa № 12, m. 2. 44935

Paryżanka ma wolne godziny od 5—10-ej. Śliska 12—3. 45008

Rządca młody, energiczny, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje zajęcia do większego majątku do gospodarstwa lub lasu.— Śliska № 12, m. 19. 44657

Subjekt branży galanteryjno bieliźnianej i niciane, i z tabacznej, poszukuje zatrudnienia. Oferty przyjmuje Kurjer „Ha. De." 44718

Szyję krawieczczyznę, poszukuję roboty w domach prywatnych. Grzybowska № 10, mieszkania 14. 45055

Wykształcona niemka szuka demi-place albo całkowite. Oferty przyjmuje Kurjer dla „100." 44900

Wychowaniec szkoły Kronenberga, mający praktykę i znający języki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Handlowca." 44904

Wykształcona niemka z angielskim ma parę godzin wolnych. Sienna 18, mieszkania 21. 44402

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka potrzebna jest zaraz lub od Nowego Roku do dwojga dzieci. Wymagane są dobre świadectwa i rekomendacje.— Wspólna 38, m. 5. 44902

Do składu bielizny „Józef i Ska" Elektoralna 7, potrzebni dwaj praktykanci. 44240

Do założenia fabryki cykorji poszukuje się człowieka z gwarancją, specjalnie obznajmionego ze sztuką suszenia i fabrykowania cykorji, jako też urządzenia podobnej suszarni i fabryki. Adres dla ofert, Moszkowski Łaganów p. Proszowice gub. Kielecka. 44916

Francuzka wykształcona potrzebna za obiady. Krucza 3, m. 8. 45006

Gospodyni wiejska z krawieczczyzną potrzebna. Włodzimierska 9, mieszk. 1. 45068

Kowal zdolny na drobne roboty ślusarskie potrzebny, Hoża 64, m. 10. 44754

Krawcowa potrzebna do domu prywatnego. Dzielna 23, m. 6. 45012

Młodsza na wieś potrzebna każdego czasu. Wiejska 3, do stróża domu. 44940

Młodsza bez prania lub panna służąca może znaleźć obowiązek. Aleja Jerozolimska 35, mieszk. 1. Zgłaszać się od 12 do 2-ej. 1978r

Niemka lub francuzka z angielskim lub niemka z francuskim, demi-place za konwersację. Niecała 2, m. 12. 44738

Potrzebna zaraz starsza panna kompletnie zdolna do magazynu sukien na wyjazd. Stare-Miasto № 16, mieszkania 8. 44786

Potrzebny zdolny czeladnik tapicerski na robotę meblową i dekoracyjną. Ul. Chmielna 32. 44872

Potrzebna jest do jednego z miast gubernjalnych w Królestwie osoba inteligentna, dobrze wychowana, lat 30, do zarządu domem. Wiadomość: Chmielna № 5, mieszkania 5, od godziny 4—9-ej. — Tamże potrzebny pinczer biały odchowany. 44757

Potrzebna dziurkarką do koszul męzkich.— Żelazna 71, m. 31. 44739

Potrzeba kilka panienek do fabryki torebek. Długa 27. 44896

Potrzebny bardzo zdolny kucharz, świadectwa zwłaszcza z ostatnich lat służby są wymagane. Włodzimierska № 9. pierwsze piętro. 45084

Posługaczka potrzebna. Aleksandrja № 6, m. 7, przed południem. 44906

Potrzebna zaraz przychodnia bardzo zdolna szwaczka, szyjąca bieliznę. Krucza 13, mieszkania 6. 44914

Potrzebne zaraz podręczne i uczennice do krawieczczyzny. Złota № 27, m. 24. 44934

Potrzebna panna zdolna do staników zaraz i dziewczynka do nauki. Róg Chmielnej i Brackiej № 19, m. 8. 44910

Potrzebne są zdolne panny do sukien i uczennica. Jerozolimska 61. 44977

Potrzebna jest zaraz kompletnie uzdolniona panna do ubierania kapeluszy, zajęcie stałe, do rs. 50 miesięcznie. „Sara", ulica Długa № 53. 45004

Potrzebne panny zdolne do spódnic i podręczne. Królewska 45. 45047

Potrzebna jest uzdolniona panna do maszyny pończoszniczej. Mazowiecka 11, mieszkania 18. 45042

Potrzebna zdolna staniczarka na starszą pannę. Zgoda 3, mieszkania 1. 45040

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.— Wspólna 19, m. 28. 45023

Potrzebne są panny zdatne i do nauki.— Marszałkowska № 141, m. 25. 45081

Potrzebny jest zarządzający do prowadzenia fabryki wyrobów miedzianych i żelaznych (specjalnosć gorzelnie). Oferty z wykazaniem uzdolnienia i poprzedniej działalności proszę składać w kantorze Kurjera pod A. P. 1994r

Panna mówiąca po niemiecku, pisząca wyraźnie po polsku, z rekomendacją dobrą, potrzebna do handlu. Oferty A. F. składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 1990r

Potrzebna jest maszynistka do bielizny oraz panna do znaczenia. Krucza 49, w pracowni. 44488

Potrzebna panna służąca zaraz na wieś. Wymagane pranie, prasowanie i krawieczczyzna. Wiadomość: Wilcza 6, mieszkania 4, od 3—5. 44911

Panna służąca znająca dobrze krawieczczyznę, potrzebna każdego czasu na wieś. Wiejska 3, do stróża domu, do 9-ej rano. 44941

Potrzebne podręczne do kwiatów i krawatów. Śliska № 60, m. 2. 44734

Subjekt do składu materjałów aptecznych, dobrze obeznany z ekspedycją odręczną, potrzebny zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 38, u W-go Wiktora Waligórskiego. 44938

Szwaczka bez kroju potrzebna do domu prywatnego. Bracka 6—10. 45025

Sklepowa zdolna, inteligentna, potrzebna zaraz. Mająca obycie w branży papierowej, będzie miała pierwszeństwo. Kosiński, Marszałkowska 91. 44950

Technik, praktyk, potrzebny w celu sprawdzenia rachunków budowlanych na gruncie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Technik-Praktyk". 44962

Uczeń, starszy chłopiec, spokojny, potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o godzinie 1-ej. 44416

Uczeń potrzebny do zakładu tapicerskiego, ale z prowincji. Marszałkowska 115. 44898

Zaraz potrzebne panny za dobrą zapłatą do znaczenia bielizny. Nowy-Świat 21, mieszkania 19. 45019

Żądaną jest rodowita niemka na demi-place. Marjensztadt № 3, mieszkania 3, od 4-ej do 6-ej. 44930

Kupno i sprzedaż.

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, łóżka, szafy, kredens, stoły, biurka, tremo, komody tanio. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 44731

A) Umeblowanie z 7-iu pokoi wyprzedaję. Krucza 10, m. 7. 44285

A. Na raty. Skład sukna, kortów, towarów manufakturnych, jedwabiów J. Hochermana, Twarda 16, I-sze piętro, front, poleca wszelkiego rodzaju towary tanio, na dogodnych warunkach. 44532

Amerykańskie elki męskie w bardzo dobrym stanie za rs. 300, Garnitur tumakowy za rs. 25 u kuśnierza Rambusz. Krakowskie-Przedmieście 6. 44194

A) Encyklopedja Wielka ilustrowana 89 zeszytów, tanio sprzedam. Marszałkowska 95, mieszkania 34. 44974

Abażury ubierane, szkielety pod abażury, jak lat poprzednich. Śliska 18—23. 45017

Bezpłatna wystawa i tanią sprzedaż: zabawek, gier, zajęć freblowskich i książek dziecinnych. Kapucyńska 3, m. 2 (pierwsza brama od Miodowej), A. J. Wiśniakowski. 44908

A) Starożytna szafa salonowa do zbycia.— Krakowskie-Przedmieście 6, m. 21. 45020

Czarne i kolorowe sztychy angielskie, stare obrazy olejne, nabywa oceniając sumiennie pracownia artystyczna, Nowy-Świat 59, mieszkania 27. Tamże reparacja obrazów, umiejętne pranie sztychów i t. p. dzieł sztuki. 44953

Chomont pojedyńczy angielski urzędowej roboty do sprzedania. Ostrowska 15, mieszkania 23. 44525

Chomonta angielskie parokonne z bronzami i pojedyńczy bez bronzów, używane. Zakład rymarski Karola Niemyskiego, Nowy-Świat № 32. 45022

Duży garnitur mebli i wanna tanio do sprzedania. Koszykowa № 55, u właściciela. 44874

Dywaniki strzyżone po 2.25, salonowe po 8.50, 14.00 do najwykwintniejszych, kretony meblowe od 15 kop., juty od 35 kop., wełny, plusze jedwabne, pokrycia meblowe po cenach wyjątkowo niskich w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1647

Dobra okazja! Do sprzedania serwis porcelanowy na 12 osób z literami H. C. za przystrpną cenę, umywalnia z marmurowym blatem, stolik do kart, szafka do bielizny, łóżko żelazne. Bracka 22, sklep galanteryjny. 45076

Dublony ładne i szopy sprzedaje osoba zdrowa, tanio. Nowolipki 20, mieszk. 2, od 10 do 2-ej. 45071

Dobra sposobność nabycia z najlepszych wyżłów, dobrze ułożonych, szczenięta cetry kurlandzkie białe, włochate. — Nowa Praga, Esplanadowa 8, m. 9. 45036

Do sprzedania szkatułka grająca. Sala Licytacyjna, Królewska № 12. 45030

Do sprzedania stół jadalny, biurko, otomana; zrana do godziny 11-ej. Handlarze wyłączeni. Tamże pomieszczenie dla kobiety pracującej. Złota 16, stróż wskaże. 44969

Do sprzedania żakiet damski na wacie na osobę szczupłą. Krucza 19—4. 44919

Dubeltówka Lankastra w bardzo dobrym stanie jest do zbycia oraz wszelkie przybory myśliwskie. Ulica Nowy-Świat № 34, mieszkania № 19. 44699

Do sprzedania nieruchomości: 1) przy ul. Koźlej z placem do budowy, 2) przy ulicy Freta. Wiadomość w składzie skór K. Mlłodrowskiego ul. Świętojańska № 6. 44193

Futro męzkie, szopy, w dobrym stanie rs. 30 zostawiono do sprzedania u kuśnierza Krakowskie-Przedmieście № 29. 44141

Fortepian jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Krucza № 26, na I-em piętrze. 44002

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fortepian do sprzedania czarny, krótki, bardzo tanio. Śliska № 60, m. 7. 44361

Fortepian do sprzedania niedrogo. Pańska № 72, w restauracji. 45000

Futro popielice i oposy damskie, wełną kryte, kołnierz mufka nurki, tanio sprzedam.— Złota № 33, m. 32. 44989

Futro rotunda oposowa, materją kryta i palto pluszowe do sprzedania. Senatorska 22, m. 29. 44982

Fortepiany od rs. 200—600 poleca skład Tarnowskiego, Królewska 3. 45061

Futro popielice pluszem jedwabnym kryte do sprzedania. Marjensztadt 7—17. 44926

Fortepian czarny zagraniczny do sprzedania. Żelazna 76A—3. 44932

Futro szopy w dobrym stanie do sprzedania. Żelazna 48—26. 44933

Futro tanie i szafa dębowa do sprzedania.— Wielka № 45—31. 44936

Garnitur, garniturek, kolumny, kandelabry, żyrandol, świeczniki, biurko, otomana, bibljoteczka, kredens, stół, krzesła. Ulica Sienna 19. 44569

Holenderka dachówka do sprzedania. Bednarska № 29. 44580

Introligatorskie pisma maszynowe do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 64, w handlu win w-go Kazazjana. 44415

Jest do sprzedania lub zamiany na pianino fortepian antyk w dobrym stanie. Adres: Nowa Praga, Wileńska № 41—5. 45009

Ktoby miał do sprzedania w dobrym stanie kiosk wystawowy na wyroby wódczane, zechce pozostawić wiadomość u rządcy domu, Ciepła 14. 44732

Kartofli 3,000 korcy jest do nabycia w dom. Bielice, p. Sochaczew, gubernja warszawska. 43826

Kasy dwie, mała i duża, są do sprzedania po niskiej cenie. Ul. Chmielna 9, Maruszewski. 44512

Kasę ogniotrwałą Zielezińskiego, szkatułę sekretną zbywam. — Chłodna 40, Matyszkiewicz. 35253

Kapy na łóżka, palto męzkie, mufka i kołnierz bobrowe do przedania. Marszałkowska № 71, m. 11, od 3 do 5-ej. 44978

Klacz wierzchową sprzedam. Marszałkowska 20, u stróża. 45062

Kupię kwit lombardowy na fortepian lub pianino. Zielna 4, m. 22. 45034

Kredens jesionowy w dobrym stanie do sprzedania za rs. 25. Długa 28, mieszkania 28. 45021

Klacze... Para klaczy bułanych mierzynek, jedna źrebna, za 180 rs. Tamże 2 ogiery do sprzedania. Erywańska № 7. 45013

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

Kanapka, 2 foteliki tanio urzędowej roboty. Chmielna 32, mieszk. 2. 44873

Kapłony, perlice, masło, powidła, konfitury, jabłka, gruszki. — Trębacka 11, Łebkowska. 44851

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Losów trzy jest do odstąpienia. Topiel 18, m. 10. 44444

Łóżka orzechowe, szafy, kredensy dębowe do sprzedania u stolarza. Leszno № 71. 44214

Ładne stojące lampy, salonowa i stołowa, dwa pnie gruszek. Nowolipie 34, mieszkania 14. 44968

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 44733

Mebli garniturek czarny pluszowy rs. 65, fantazyjny gustowny pluszem okładany 70 rs., otomany 18 rs. Widok 22—24. 44711

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 44286

Mebli duży wybór, 12 Niecała. Kredensy, szafy, bibljoteki, biurka, toaletki, umywalnie, łózka, lustra, szeslongi, otomany i inne meble. Także garniturki czarne, orzechowe i fantazyjne. Ceny niepraktykowanie niskie.— Niecała № 12. 44885

Maszyna Singera nożna rs. 35. K. Kosiński, Grzybowska 41. 44204

Maszyny od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 48247

Mebli garnitur czarny ślicznym pluszem kryty ze stołem oraż otomana, szeslong i inne meble bardzo tanio, Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 44715

Meble urzędowej roboty, prawie nowe, czarne, pokryte zielonym utrechtem, skutkiem braku miejsca do sprzedania bardzo tanio.— Handlarzom wstęp wzbroniony. Trębacka 3, m. 4, od 11 do 5-ej. 44701

Maszyny dwie Singera, jedna buldog, sprzedam tanio. Żelazna 78, m. 15. 45048

Mebli garnitur pluszem kryty orzechowy i inne tanio sprzedam w zakładzie tapicersko-dekoracyjnym Myszkowskiego, Sienna 3.— Tamże przyjmuję wszelkie obstalunki i przeróbki. 44894

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 44961

Mebli garnitur używany orzechowy, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Hortensja 4, m. 16, od 3 do 4-ej. 44895

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 45072

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20—12. 45063

Mam do sprzedania partję wybornego sera litewskiego. Nowy-Świat 43—14. 45050

Meble czarne fantazyjne, otomany bardzo tanio. Bracka 8, stróż wskaże. 45049

Mopsiki do sprzedania. — Trębacka № 18, m. 12. 45079

Meble orzechowe rzeźbione, pluszem pokryte, sprzedam. Hoża 26. Handlarze wyłączeni. 45069

Nowe i używane. Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, posiada na składzie karety, faetony, faetoniki petersburskie, perelotki, wolanciki, kocz, szaraban, sani duży wybór najlepszych fabryk petersburskich. 45073

Otomana, szeslong, stolik pluszem ubierany tanio. Elektoralna 8, m. 18. 45065

Pięć kompletów monogramów, komplet herbów polskich i dwa balansjery do sprzedania. T. Kozłowski, Wierzbowa 8, sklep. 44253

Para klaczy rasowych (rysaków). Dwie klacze pod wierzch, do stada lub zaprzęgu, z rodowodami, wszystkie cztery—do sprzedania w Alei Róż № 1. 44998

Pianino piękne sprzedam. Daniłowiczowska № 8, m. 21. 45003

Potrzebny wóz węglarski w dobrym stanie. Wiadomość w składzie, Jerozolimska 72. 45081

Pianina do wynajęcia. — Chmielna № 30, m. 13. 44980

Pianino pierwszorzędne, meble sprzedaję wyjątkowo dogodnie. Nowy-Świat 16, mieszkania 63. 44777

Piece, kominki i szafy kąpielowe paryskie „Szuberski" i „Salamandra." T. Kozłowski, Bracka 25 i Wierzbowa 8. 43993

Rotunda z szalowym kołnierzem, suknia fularowa do sprzedania. Nowosenatorska 2, mieszk. 13. 45014

Rotunda popielata z kołnierzem futrzanym do sprzedania. Chmielna 10, m. 7. 44859

Szafy, jedna orzechowa do rzeczy, druga biała sklepowa o 30 szufladach do sprzedania.— Sosnowa 9, m. 1, od 10 do 4-ej po poł. 45024

Szafa, łóżka oraz lustro Louis XV i porcelana staro-russka do sprzedania. Nowosenatorska 3, m. 5. 45005

Sanki petersburskie, zaprzęg angielski pojedyńczy u stelmacha, Bracka № 9. 44918

Sanki petersburskie do sprzedania. Ciepła № 13. 44923

Satynówka mocna, długość walcy 32 cm., do sprzedania rubli 150. Papeterie na Sewerynowie. 44418

Sprzedaję, kupuję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, peleryny weselne. Bednarska 19. 44849

Szafy dębowe rzeźbione, biura, łóżka orzechowe do sprzedania u stolarza, Nowokrochmalna № 92. 44835

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

Toaleta mahoniowa antyk, stolik do robót damskich inkrustowany do sprzedania. Marjensztadt 7—17. 44925

Talerze, wazony ze staro-saskiej i staro-berlińskiej porcelany tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście № 9. 44552

2 otomany gustowne sprzedam tanio. Mokotowska № 55, m. 44. 44709

Interesy handl. i majątk.

Apteki sprzedaje, wydzierżawia, pracujących umieszcza, komisy aptekarskie załatwia Kantor Komisowy, Niecała 9. 44983

A) Sprzedam tanio zaraz magazyn kapeluszy damskich z powodu zmiany interesów. Marszałkowska 90. 44956

Bogate pokłady wybornej gliny do wyrobu cegły, niedaleko Warszawy, można nabyć lub wydzierżawić. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania. Wiadomość: kantor Komisowy, Niecała 9. 44693

Bawarja w której wydają śniadania, obiady i kolacje, jest do sprzedania za rubli 35. Piwna № 12. 44997

Blisko Warszawy, nad Wisłą, w uroczem położeniu, rezydencja letnia, dom murowany o 10-iu pokojach, z werendą, ogrodem, stodołą, stajnią i dziewięcioma morgami ziemi pszennej, do sprzedania tanio. Wiadomość udzieli „Technik", Świętokrzyzka 48—6. 44996

Do sprzedania magazyn mód na pryncypalnej ulicy, egzystujący lat 10, z wyrobioną firmą i stałą klijentelą. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. A. Zet. 44249

Do sprzedania dwa magle wiedeńskie mało używane za przystępną cenę, na wyprowadzenie. Nowolipie № 15. 44907

Dom do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 16, Skulski. 44456

Fabryka waty z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Chmielna 72, m. 28. 44251

Folwark, włók 5, z zabudowaniami, do sprzedania, od stacji dr. żel. warsz.-wied. wiorst 3, inwentarzy nie będzie, może być korzystnie rozparcelowany. Oferty przyjmuje Kurjer pod „F. 7,000." 449 1

Fabryka pudełek do odstąpienia na korzystnych warunkach. Warecka № 1, m. 4, wejście z podwórza. 4·027

Kawiarnia z dwoma bilardami lub bez bilardów do sprzedania zaraz, z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych. — Piwna № 9. 44497

Kupię plac albo domek na przedmieściu lub za rogatką. Oferty składać w kantorze Kurjera dla „Bronisława. 44764

Kupię fabrykę kwiatów lub wejdę do spółki. Oferty pod lit. B. B. przyjmuje Kurjer. 44901

Kawiarnia do sprzedania za 130 rubli, punkt dobry. Żelazna 91. 45085

Krowiarnię kanalizowaną sprzedam, ulica pryncypalna, klijentela wyrobiona. Kiosk Brackiej i Chmielnej. 4·443

Mam do 1,000 rubli, pragnę nabyć w Warszawie lub niedalekiej prowincji interes w zakres chemikalij, materjałów aptecznych lub t. p. artykułów wchodzący. Miła 15, mieszk. 5, od 3—5-ej. 44903

Magle do sprzedania. Długa 20, mieszkania 17. 44769

Magle do sprzedania za wolskiemi rogatkami, na Woli № 301, dobrze procentujące. 45035

Ogród duży do wydzierżawienia na kilka lat, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Bielańska 3—37, między 5—7 wiecz. 1991r

Plac około 4,000 łokci kw. położony przy placu Witkowskiego do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, mieszk. 6, między 4 a 6 po południu. 42235

Plac dwufrontowy, dziedziczny, bez długu, łokci □ 20,000, sprzedam, zamienię na ładną wiejską rezydencję. Marszałkowska 41, mieszkania 11. 42762

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Propinację wydzierżawię 1-go stycznia 160 rs. rocznie, przy kolei warsz.-wied. Chmielna 64—1. 45002

Poszukuje się do wydzierżawienia karczmy na prowincji od Nowego Roku i w wygodnym punkcie, co zaś do warunków, proszę składać oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. R. F. 44973

Restauracja przy fabrykach do sprzedania. Chmielna 136. 44964

Rs. 1,000 potrzebuję na pewny interes. Oferty Se. Wu. przyjmuje Kurjer Warszawski. 44560

Sklep spożywczy z dystrybucją, z dużą wystawą do sprzedania. Ogrodowa № 7. 44507

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Orla 14. 43572

Sklep kolonjalno-spożywczy i dystrybucja do sprzedania z powodu słabości, o targu można się przekonać na miejscu. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 44170

Skład węgli do sprzedania. Nowogrodzka № 2. 44131

Sklep dystrybucyjny, materjały piśmienne i norymberskie, do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość w dystrybucji, ul. Złota 51. 44993

Sklep kolonjalno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Długa 19, w składzie papieru. 44987

Sklep spożywczy wraz z piwnicą zaopatrzoną w zapasy zimowe, z powodu nieprzewidzianego zajęcia jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomośc: Elektoralna 47, w składzie mydła. 45054

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka № 30. 44979

Sklep spożywczy do sprzedania, mieszkanie duże. Nowogrodzka 14. 45037

Sklep mydlarski z wyrobionemi gospodami do sprzedania, dobrze procentujący. Wiadomość w restauracji, Nowy-Świat 16. 45029

Sklep rs. 130 sprzedam. Wiadomość: Żelazna № 91, w kawiarni. 45066

Sklep kolonjalny do sprzedania, wyprzedaż miesięczna do 2,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska 114, m. 32, do 10-ej zrana. 44951

Sklep piśmienno-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość: Hoża 5, m. 3. 44697

Wspólnika z kapitałem rs. 3,000 potrzeba do istniejącego już interesu, któren ma przyszłość przed sobą. Osoby ze współudziałem w pracy mają pierwszeństwo. Oferty pod „Wspólnik 3,000" przyjmuje Kurjer. 44414

Zaraz potrzeba rs. 1,000 na pierwszy numer domu bez Towarzystwa. Procent umiarkowany. Oferty z warunkami przyjmuje kantor Kurjera dla „Zaraz 1,000." 45028

4,500 rs. są do wypożyczenia na nieruchomości miejskie. Jerozolimska 78, m. 9. 44441

10,000 rs. potrzebne na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na majątek ziemski przy kolei, w powiecie garwolińskim, gubernji siedleckiej położony. Wiadomość: Leszno 18, mieszk. 38. 44548

15,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie, pierwszy numer po Towarzystwie. Złota 32, m. 9. 44750

20,000 razem, częściowo ulokuję na drugim numerze po Towarzystwie.— Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zaraz." 44917

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

Dla stałego, młodego lokatora, kawalera, potrzebne są zaraz dwa niezbyt drogie, elegancko umeblowane pokoje, przy inteligentnej rodzinie, jeżeli można z osobnem wejściem. Oferty ze szczegółami przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Inżeniera P. N. W." 44686

Medyk kończący poszukuje mieszkania z utrzymaniem lub bez, przy inteligentnej izraelskiej rodzinie, w okolicach Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje Kurjer „Medykowi." 44934

Od 1-go grudnia potrzebny pokoik przy familji, z meblami, obsługą, od 6—7 i wezmę otomanę na wypłat dobrej roboty. Widok 5—14. 45075

Potrzebny od 1-go lipca 1895, lokal złożony z 8-iu do 10-ciu obszernych pokoi oraz z salą balową, w środkowym punkcie miasta, w bliżkości linji tramwajowej. Oferty z planem i ceną, przyjmuje kancelarja warszawskiego towarzystwa wioślarskiego. Ulica Królewska № 29. 1857r.

Potrzebny od grudnia duży nieumeblowany pokój, lub dwa mniejsze, blizko placu Bankowego, oddzielne wejście. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer „Mieszkanie kawalerskie." 44765

Poszukuję zaraz 1-go dużego pokoju, lub 2-ch mniejszych, z meblami i samowarem, mogą być i obiady. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz pod „2 pokoje." 44850

Pokój z osobnem wejściem, z okolicy placu Wareckiego potrzebny zaraz. Oferty biuro Ungra Wierzbowa 8, pod „Pokój." 1981r

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Świętojerskiej № 36, 2 pokoje duże, wysokie, w bramie, na pierwszem piętrze, na skład czyli kantor. Wiadomość u właściciela domu. 44929

Do wynajęcia od 8 grudnia salon duży z gabinetem, ładnie umeblowany, na drugiem piętrze, od frontu, z usługą. Marszałkowska № 116, m. 5. 44970

Dla pojedyńczego mężczyzny mieszkanie przy familji. Senatorska № 17, m. 22. 44959

Do wynajęcia na Pradze, w punkcie najlepszym lokal, w którym od lat wielu mieści się restauracja z bilardem. W podwórzu miejsce na urządzenie ogrodu. Wiadomoś: plac Zielony 3, m. 3. 19-3r

Pokój, osobne wejście, umeblowany, z pianinem lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem. Wielka 54, m. 15. 45044

Pokój przy familji; tamże potrzebna dziewczynka 10—12 lat, do wspólnej nauki, fortepian, opieka. Nowogrodzka 34a, m. 16. 44491

Pokój 5 rs. dla nauczycielki od pierwszego. Senatorska 29—15, widzieć od 11-tej do 12-tej. 44752

Pokój do odnajęcia. Hoża № 20, mieszkania 7. 44990

Pokoik za trzy ruble, zaraz, dla panny. Żórawia 4, m. 17. 45082

Salonik pięknie umeblowany do wynajęcia i gabinecik. Piękna 21, sklep spożywczy. 45064

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, front, do wynajęcia od 1 grudnia lub stycznia. Złota № 46, m. 11. 44714

Wypuszczę mieszkanie umeeblowane, 4 pokoje z kuchnią, pod Warszawą—za 50 rs. do 1 maja. Złota 34, m. 2, do 12-ej. 44494

Doniesienia rozmaite.

A) Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 42202

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość, kurację z upoważnienia Rady Lekarskiej. Marszałkowska 86, m. 10. 44363

A) Plamy bezpowrotnie wywabia, pierze chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

A) Massażystka Marja Koziarska, opoważniona przez urząd lekarski, przyjmuje od 3—6, Marszałkowska 94—27. 45016

Akuszerka Nawrocka powróciła. Marszałkowska 90. 44948

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 45060

A) Dziewczynka brunetka 8-letnia, do oddania na własność. Matka biedna wdowa. Nowolipie 16, m. 11. 45088

A) Prawdziwa oszczędność! Pracownia pospieszna sukien damskich „Hiller," przyjmuje wszelką reparację garderoby damskiej, oraz wykonywa roboty podług najświeższych fasonów, także farbowanie czyszczenie chemiczne, po cenach najprzystępniejszych, przyjmuję też garderobę używaną w komis, sprzedaż prędka. Wilcza № 30, m. 2. 45043

A) Masło wyborowe. tłuste, litewskie, funt 35 kop., włoszczyzna suszona 40; cukier rąbany najlepszy 14½, śledzie angielskie 3 kop. sztuka, w handlu L. Bieleckiego: Krucza 30, róg Wspólnej. 45041

Berety dziecinne damskie. Henryk Baumann Senatorska 2, nie dochodząc Podwala. 1989r

A) Pracownia Ewy Pepłowskiej przyjmuje suknie od trzech rubli, wszystkie roboty wykonywa tanio, elegancko, na termin. Marszałkowska 95. 44975

Była rysownica i nauczycielka haftów w zakładzie św. Marty, przyjmuje wszelkie najwykwintniejsze hafty białe, kolorowe, monogramy, desenie i szycie bielizny oraz uczennice, W. A. Sobolewska. Ul. Wiejska 14—18. 44058

Do wspólnej nauki matematyki przy profesorze poszukuje się panienki. Bracka 10—16. 44716

Do oddania na własność dziewczynka zdrowa, ładna, nie chrzczona. Jerozolimska 73, m. 28. 44768

Dla oszczędnych pań! Pranie, fryzowanie, farbowanie piór, nadzwyczaj tanio, w mieszkaniu prywatnem. Zielna 41, m. 11, lewa oficyna. Dla magazynów znaczne ustępstwa. 44515

Donoszę do wiadomości Szanownej Publiczności, że księgarnia D. Rundo mieszcząca się przy ulicy Marszałkowskiej, przeszła na firmę M. Bermana, ulica Świętojerska 24 i poleca się wielkim wyborem peryodycznych pism zagranicznych. 44943

Do wspólnej nauki na wsi przy guwernantce i bonie niemce, może być umieszczona panienka. Tamże potrzebna bona niemka. Hoża 13, m. 6, od g. 3-ej. 44963

Firanki od 50 kop. piorę chemicznie. Farbiarnia: Złota 26. „Adolf." 45074

Haftuję złotem, kościelne roboty i znaczę monogramy po 5 kopiejek. Mokotowska 49—1. 45032

Kroju sukien udzielam kurs. rs. 8. Suknie do roboty przyjmuję tamże. Wspólna № 4, m. 8. 45018

Kapelusze gustownie ubieram po 25 kop., robię po 50—oraz wyuczam gruntownie strojów w prędkim czasie, za nizką opłatą miesięczną. Wspólna 65, mieszk. 14. 45046

Osoba chora, w wieku 76 lat, pozbawiona środków do życia, uprasza szanownych osób o łaskawą pomoc. Stare-Miasto № 34, mieszkania 24. 44986

Obiady zdrowe na wiejskiem maśle. Ulica Widok № 21, m. 21. 45052

Otomana, szeslong urzędowej roboty, za nizką cenę. Zakładanie portjer, firanek, przerabianie mebli, materacy, gruntownie, sumiennie wykonywa zakład tapicerski. Ulica Widok 3. 44·96

Przyjmuje suknie, okrycia, odrabiam elegancko, szybko, tanio. Przejazd 4. 44395

Potrzebna dziewczynka od 7 lat, do wspólnej nauki metodą froeblowską. Tamże do sprzedania stół obiadowy, łóżko z materacem. Hoża 9, m. 8. 44965

Pudel młody, czarny, z nieobciętym ogonem, strzyżony do połowy, skradziony z domu przy ulicy Bielańskiej № 6. Za odprowadzenie nagrody rs. 3. 44971

Przyjmę na wychowanie dziewczynkę chrześcjankę, od 5—10 lat. Nowa-Praga, Wileńska № 41—5. 45010

Suka ponterka, czarna z białą piersią i łapami, zginęła. Posiadacz odprowadzi do składu dywanów: Marszałkowska 137, za wynagrodzeniem. 1992

Wyżymaczki specjalnie, z największą dokładnością naprawia zakład mechaniczny: Krucza 44. 44989

Wyuczam pp. amatorów fotografów fotografji, a także przyjmuję do wywoływania i kopjowania klisze po możliwie niskich cenach. Wiadomość: Marszałkowska № 97, mieszkania № 5A. 44'78

4 rs. dokładna nauka krawatów w dwa tygodnie, fasonów trzydzieści. Włodzimierska 3, mieszkania 17. 44384

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Palta, marynarki futrzane, burki, szlafroki. Palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję. Obstalunki przyjmuję. 43217

✱✱) Wyborowe herbatniki, najlepsze biszkopty poleca J. Sztengel: Marszałkowska 152.

✱✱) Najlepsze sucharki zdrowia i karlsbadzkie, poleca cukiernia Sztengla.

✱✱) Torciki pralinowe, wyborowe torty Mocca, najlepsze torty Russel.

✱✱) Wyborowe babki i placki poleca Sztengel: Marszałkowska 152.

✱✱) Wielki wybór czekoladek i cukrów poleca cukiernia Sztengla: Marszałkowska 152. 43410

✱✱) Najpiękniej odświeża garderobę męzką, przerabia modnie, farbuje i pierze chemicznie. Marszałkowska 143. Jan. 3ºººº

✱✱✱✱✱) Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Ноября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).